

Ponad 70 mln zł rządowego wsparcia na budowę mostu na Sanie



str. 3

Wojewódzkie Zawody Sportowo-Pożarnicze

STR. 5

Sanok dla Lenki

STR. 9

Sport | Piłka nożna

STR. 12

Młodzi strażacy na „Wierchach”



Zbiórka zakończona sukcesem!



Jubileusz awansu Stali do II Ligi



Promocja miasta

Czesi o Polsce, Czesi o Sanoku

Grupa Czechów od kilku lat prowadzi projekt „Kamperem po...”. Jest to projekt czeskiej telewizji, która ma promować Polskę. Wcześniej promowali Węgry i Słowację i nagrali po kilka odcinków „Kamperem po Węgrzech” i „Kamperem po Słowacji”. Polska Agencja Turystyczna jest partnerem wspomnianego projektu. We wtorek zaczęły się nagrania do programu, który będzie składał się z ośmiu odcinków o naszym kraju – jego tytuł to „Kamperem po Polsce”. W pierwszym odcinku będzie przedstawione nasze miasto!

Pozostałe odcinki będą dotyczyć Zamościa, Lublina, Krakowa, Warszawy, Trójmiasta. Cykl ten realizowany jest przez czeską telewizję z Pragi i ma na celu przybliżenie czeskiemu odbiorcy atrakcyjnych miejsc turystycznych w Polsce.

Dlaczego Sanok doczekał się wejścia do grona miast promujących Polskę? Między innymi przez zegar wyprodukowany w 1906 roku w Pradze. Mowa oczywiście o zegarze, który „patrzy na nas z góry”, czyli z Ratusza. Dodatkowo Czechów do naszego miasta przyciągnął Szwejk. Książka Jaroslava Haška „Przygody dobrego wojaka Szwejka” niezmiennie od lat cieszy się popularnością u naszych sąsiadów. Czesi z przyjemnością odwiedzają miejsca, w których Szwejk był. Zdjęcia potrwają do września, a emisja przewidziana jest na początek 2024 roku.

ew



Od 23 czerwca do 3 września

Wraca nocne oświetlenie



W kwestii nocnego oświetlenia w mieście „TS” interweniował kilka tygodni temu. Wtedy też wiceburmistrz Artur Konrad przekazał nam odpowiedź, że działania oszczędnościowe będą kontynuowane również w okresie wakacyjnym. Jednak tuż przed weekendem burmistrz Tomasz Matuszewski przekazał mieszkańcom dobrą wiadomość. Oświetlenie ulic wróciło. Od 23 czerwca do 3 września miasto na powrót rozbłysło światłem na całą noc.

– Pomimo trudnych czasów, jakie nastały dla samorządów lokalnych, w trosce o komfort i bezpieczeństwo mieszkańców i turystów, podjąłem decyzję, aby w okresie wakacyjnym powrócić do stałego, całonocnego oświetlenia miasta. Będę czynił starania, aby po wakacjach ta decyzja została utrzymana – poinformował burmistrz.

esw

Uroczystości rocznicowe

83 lata od masowej zbrodni

Organizatorzy obchodów upamiętniających ofiary egzekucji na górze Gruska z 1940 r. zapraszają na uroczystości, które odbędą się w środę 5 lipca na Cmentarzu Centralnym w Sanoku oraz w lesie ponad Tarnawą Górną.

Jak co roku zostaną przywołani ci, którzy zmierzając w drodze do wolności, zostali jej pozbawieni i zgładzeni przez niemieckich okupantów. Wśród 112 skazańców było kilkoro mieszkańców naszego miasta, uprzednio osadzonych w sanockim więzieniu (data wtrącenia podana na końcu informacji o każdej ofierze):

– Leokadia Górską, ur. 1 stycznia 1901, córka Józefa i Józefy, kupiec, 12 lutego 1940. To jedyna kobieta zamordowana na Grusce. Według ustaleń Romana Burego była zamężna z oficerem WP kpt. Ignacym Górskim, miała dzieci Krystynę i Zbigniewa, mieszkała przy ul. Sienkiewi-

cza 6 i prowadziła sklep z obuwem.

– Wasyl Białas, ur. 1897, zamieszkujący przy ul. Łaziennej 6, szewc, 8 kwietnia 1940.

– Stefan Lorenc, ur. 1 września 1909, syn Jana i Katarzyny, mieszkający przy ul. Lipińskiego 20, robotnik, 18 kwietnia 1940.

– Rajmund Kraczkowski, ur. 1905, murarz, zamieszkały na Kiczurach, 22 kwietnia 1940.

– Józef Rec, ur. 23 stycznia 1883, syn Wawrzyńca i Marii, nauczyciel gimnazjalny, adres zamieszkania: ul. Słuszkiewicza 14 (obecnie Daszyńskiego), 14 maja 1940.

Piotr Paszkiewicz

Jeżeli ktokolwiek z Państwa dysponuje informacjami o ludziach, których pozbawiono życia na Grusce w 1940 r. lub o osobach powiązanych z ich losem, prosimy o kontakt: Światowy Związek Żołnierzy Armii Krajowej – Koło w Sanoku, ul. Rynek 17, poczta Email: gruska1940@o2.pl lub zgłoszenie się do redakcji „Tygodnika Sanockiego”.

83 rocznica rozstrzelania w nocy 5/6 lipca 1940 r. 112 polskich patriotów na górze Gruska

Program uroczystości:
5 lipca 2023 r. – środa

10:00 – Cmentarz Centralny w Sanoku. Uroczystość przy mogile zbiorowej pomordowanych 112 więźniów sanockiego więzienia.
11:30 – góra Gruska. Uroczystość w miejscu egzekucji polskich patriotów.
Zapewniamy przejazd z Sanoka (wyjazd z parkingu na cmentarzu o godz. 10:45) na miejsce egzekucji, rezerwacja miejsc pod numerem telefonu – 605 049 146.

Zapraszają organizatorzy:

- Światowy Związek Żołnierzy Armii Krajowej Koło w Sanoku
- Starostwo Powiatowe w Sanoku
- Lasy Państwowe – Nadleśnictwo Lesko

Organizację uroczystości wspiera Burmistrz Sanoka – Tomasz Matuszewski

OGłoszenie

Burmistrz Miasta Sanoka

informuje, że w dniach od 30.06.2023 r. do 21.07.2023 r. na tablicy ogłoszeń w budynku Urzędu Miasta Sanoka, Rynek 1, a także na stronie internetowej bip.um.sanok.pl, zostanie podany do publicznej wiadomości wykaz nr 6/2023 nieruchomości przeznaczonych do oddania w dzierżawę.

TYGODNIK SANOCKI

KOM. 697 979 971

TEL. 13 463 16 34

APTEKI PEŁNIĄCE DYŻURY

Od 26.06.2023 r. do 03.07.2023 r.

Apteka Omega
ul. Lipińskiego 16

Od 03.07.2023 r. do 10.07.2023 r.

Apteka Pod Orłem
ul. 3 Maja 17



„Tygodnik Sanocki”

Pismo samorządowe

redakcja@tygodniksanocki.pl

tygodniksanocki.pl

/tygodniksanocki

Wydawca: Miejska Biblioteka Publiczna w Sanoku | Adres redakcji: 38-500 Sanok, ul. Rynek 10, tel. 13-463-16-34, kom. 697 979 971

Redaktor naczelny: Bartosz Błażewicz – bb@fr.pl, | Redaguje zespół: Emilia Wituszyńska – emilia.wituszynska@gmail.com

Dominika Czerwińska – czerwinska-d@wp.pl, Edyta Wilk – edytawilk@tygodniksanocki.pl, Piotr Paszkiewicz – piotr_paszkiewicz@wp.pl

Współpracują: Tadeusz Krotos, Lidia Tul-Chmielewska,

Redakcja techniczna: Andrzej Borowski | Korekta: Teresa Nater

Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo skracania i poprawiania tekstów, własnych tytułów i śródtytułów. W sprawie reklam i ogłoszeń zapraszamy do biura ogłoszeń od poniedziałku do piątku w godzinach od 8.00 do 16.00. Za treść ogłoszeń, reklam i listów redakcja nie odpowiada. Zastrzegamy sobie prawo do odmowy przyjęcia ogłoszenia. Objętość listów nie powinna przekraczać trzech czwartych strony maszynopisu. Teksty opracowane na komputerze przyjmujemy jedynie na nośnikach cyfrowych lub pocztą elektroniczną. Numery archiwalne do nabycia w redakcji. Prenumerata – tel. 13 463 16 34 lub oddziały „Ruch” SA.

Biuro Reklam i Ogłoszeń:

tel. 13-463-16-34

Druk:

Polska Press Sp. z o.o. Oddział Poligrafia
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa
Drukarnia w Sosnowcu, ul. Baczyńskiego 25a
41-203 Sosnowiec

Dotacja, jakiej jeszcze nie było

Ponad 70 mln zł rządowego wsparcia na budowę mostu na Sanie

Największa drogowa inwestycja w Sanoku nabiera rozpędu. Miasto pozyskało ponad 70,4 mln zł na budowę nowej przeprawy przez Sanok z rządowego programu Mosty dla Regionów. Informację przekazali Andrzej Adamczyk, minister infrastruktury, Rafał Weber, wiceminister infrastruktury, Tomasz Poręba, europoseł oraz Radosław Wiatr, wicewojewoda podkarpacki.

– Rząd Prawa i Sprawiedliwości dotrzymał danego słowa. To tutaj w Sanoku, ale także i w Warszawie potwierdziliśmy, że chcemy łączyć społeczności oraz przestrzeń między brzegami rzek bezpiecznymi połączeniami drogowymi. Rządowy program Mosty dla Regionów to konkretne wsparcie samorządu w realizacji inwestycji, których same by nie udźwignęły. Podjęliśmy decyzję o przekazaniu ośmiu kolejnym beneficjentom środków finansowych w wysokości 80 proc. wartości inwestycji mostowej. Wśród nich znalazł się Sanok, który otrzyma aż 70,4 mln zł rządowego wsparcia na budowę przeprawy mostowej na Sanie – powiedział Andrzej Adamczyk, minister infrastruktury.

Środki zostaną również przekazane kilku innym miastom w całej Polsce: Stalowa Wola, Łubowice/Zawada Książęca, Granne/Krzemień Wieś, Kędzierzyn-Koźle, Niewiastka/ Jabłonica Ruska, Gościemiec oraz Krasnystaw. Łączna wysokość wsparcia, które realizują samorządy wynosi aż 967 mln zł. Dofinansowanie zatwierdzone przez MI obejmuje 80 proc. kosztów realizacji zadań o całkowitej wartości ponad 1,2 mld zł.

W ubiegłym tygodniu ogłoszono decyzję o dofinansowaniu ośmiu zadań mostowych z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg. Sanok otrzymał 70,4 mln zł rządowego wsparcia z programu Mosty dla Regionów. Całkowity koszt inwestycji to 88 mln zł.



Sanok otrzyma ponad 70 mln zł rządowego wsparcia na budowę przeprawy na Sanie

Dofinansowanie ze środków RFRD otrzymują zadania, dla których dokumentacja projektowa została opracowana przy wsparciu z Programu Mosty dla Regionów.

– Dzięki rządowemu wsparciu na Podkarpaciu powstaną cztery mosty na Sanie. Jedną inwestycją, wraz z nowym odcinkiem DW865 Jarosław – Oleszyce – Cieszanów – Bełżec, jest już w realizacji, dla kolejnych trzech zapadła decyzja o przyznaniu dofinansowania. Będą to mosty w Sanoku, na trasie Zaklików – Stalowa Wola, nowy most połączy też Nie-

wistkę i Jabłonicę Ruską. W sumie na wsparcie dla tych zadań z RFRD przeznaczyliśmy 580 mln zł – dodał Rafał Weber, wiceminister infrastruktury.

Tomasz Matuszewski powiedział, że program Mosty dla Regionów, jest dla samorządów jedyną szansą na to, aby móc takie inwestycje realizować. Inwestycja ta to szansa dla naszego miasta.

– Nowy most będzie zlokalizowany w ciągu budowy odcinka ul. Króla Jana III Sobieskiego i ul. Gajowej. Ułatwi dojazd z centrum miasta m.in. do Muzeum Budownic-

– Nowa inwestycja połączy dwa muzea, da poczucie bezpieczeństwa osobom, które zamieszkują tamte tereny, ponadto inwestycja daje nam możliwość współpracy z Lasami Państwowymi oraz otworzy nowe tereny, które chcemy zagospodarować – kontynuował.

Już można składać oferty na zadanie, w połowie lipca planowane jest wyłonienie wykonawcy. Miasto posiada pełną dokumentację projektową, którą wykonała firma Sweco z Krakowa. Wartość dokumentacji projektowej z nadzorem autorskim to ponad 1,5 mln zł brutto. Prawdopodobnie już we wrześniu będą mogły rozpocząć się pierwsze prace. Nowy most – długo oczekiwany przez sanoczan – zacznie nabierać kształtów. Nad jego projektem czuwał sanoczanin Maciej Olejarczyk, co ma spore znaczenie.

– Stawiamy dziś ważny krok, który będzie stymulował kolejne. Tymczasem rozpoczęliśmy procedurę wyboru wykonawcy – zadanie doty-



Wizualizacje nowego mostu na Sanie

twia Ludowego, Lotniczego Pogotowia Ratunkowego, osiedla Biała Góra, licznych ogródków działkowych oraz wpłynie znacząco na rozwój terenów położonych na prawym brzegu Sanu. Będzie to inwestycja przede wszystkim w bezpieczeństwo i dostępność komunikacyjną, a także w turystykę, która dla gospodarczego rozwoju miasta ma niebagatelne znaczenie – dodał burmistrz.

Włodarz miasta jest przekonany, że w przyszłości nowy most zmieni miasto, zagarniając do centrum tereny, które są piękne i zielone, ale ich umiejętne zagospodarowanie wymaga wielu jeszcze nakładów i działań.

czy budowy mostu wraz z budową dróg dojazdowych i skrzyżowania z drogą wojewódzką nr 886 (ul. Królowej Bony) – podsumował burmistrz Matuszewski.

Łączna kwota dofinansowania wszystkich zadań mostowych zgłoszonych do dofinansowania z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg w naborach przeprowadzonych w latach 2020-2023 to 1,35 mld zł. Na liście zadań mostowych znajduje się obecnie 13 inwestycji: 8 zgłoszonych w ramach tegorocznego naboru, 4 zadania w realizacji oraz 1 zakończone.

Raport o stanie gminy

Radni udzielili wotum zaufania oraz absolutorium burmistrzowi

Burmistrz przedstawił raport o stanie Gminy Miasta Sanoka, przypominając najważniejsze założenia polityki miasta w roku ubiegłym.

– Ten rok, który dzisiaj wspólnie niebawem podsumujemy, był w dużej mierze kontynuacją polityki lat poprzednich i realizacją celów, które mam nadzieję w bieżącym roku będą miały swój spektakularny wyraz. Mam na myśli budowę nowego mostu na Sanie wraz z rozbudową infrastruktury drogowej i mieszkań przy ul. Ustrzyckiej – powiedział Matuszewski.

Według niego te dwa zadania w roku 2022 były w fazie projektowo-logistycznej. Należało wykonać prace typowo gabinetową, przeprowadzić wiele rozmów i konsultacji. Po to, aby już w pierwszej połowie bieżącego roku otrzymać dofinansowanie na budowę mieszkań i ogłosić przetarg na realizację kolejnego zadania – budowę przeprawy mostowej. Zostało to zrealizowane.

Polityka mieszkaniowa

– Z postępu, jaki nastąpił w naszej samorządowej polityce mieszkaniowej, cieszę się szczególnie, bowiem odczarowaliśmy wieloletni zastój w tym obszarze. Realizując krok po kroku budowę mieszkań przez Miejską Spółkę Komunalną, dokładaliśmy i dokładamy starań, aby w miarę możliwości wzbogacić i poprawić stan naszych zasobów mieszkaniowych poprzez remonty i przebudowę istniejących budynków, jak choćby przy ul. Pięknej w Olchowcach.

Monitorowane są również działania spółki SIM Południe, której miasto jest udziałowcem. Ma ona wybudować blok wielorodzinny przy ul. Konarskiego.

Inwestycje drogowe

W minionym roku w niemal wszystkich dzielnicach miasta wiele dróg wzorem lat ubiegłych było systematycznie remontowanych, głównie dzięki środkom pozabudżetowym z programów rządowych, o które miasto nieustannie zabiega. Burmistrz przypomniał kilka najważniejszych inwestycji.

– Rozpoczęła się długo oczekiwana budowa drogi wojewódzkiej na odcinku pomiędzy obwodnicą Sanoka a rondem Beksińskiego. Z programu inwestycji strategicznych pozyskaliśmy środki na budowę łącznika obwodnicy do ulicy Okulickiego. Te inwestycje są z gatunku inwestycji napędowych. Z całą pewnością wpłyną na rozwój gospodarczy miasta,

Podczas LXXX absolutorijnej sesji Rady Miasta Sanoka radni udzielili burmistrzowi Tomaszowi Matuszewskiemu wotum zaufania oraz absolutorium z tytułu wykonania budżetu za 2022 rok. Głosowanie poprzedziło przedstawienie przez burmistrza raportu o stanie Gminy Miasta Sanoka.



LXXX sesja absolutorijna Rady Miasta Sanoka, podczas której radni udzielili burmistrzowi wotum zaufania i absolutorium.

a więc w przyszłości także będą miały pozytywny wpływ na jego budżet – wyjaśnił.

Poszerzenie granic

Burmistrz wspomniął o powiększeniu Sanoka, które nastąpiło w styczniu tego roku, ale to rok poprzedni doprowadził do poszerzenia granic administracyjnych miasta, które nie ulegały zmianie przez pół wieku. Większość zadań można, a wręcz trzeba zaplanować.

Konflikt zbrojny w Ukrainie

– Trudniej jest, jeżeli konieczność dziejowa zmusza nas do konfrontacji z czymś zupełnie nowym, nieprzewidywalnym. Tak stało się na początku minionego roku, kiedy wybuchła wojna w Ukrainie, a do naszego kraju, a także do Sanoka, zaczęli przybywać wojenni uchodźcy. Temu wyzwaniu trzeba było sprostać, na bieżąco podejmując rozmaite działania, nieprzewidziane w planach pracy samorządu. Należało przygotować schronienie i zabezpieczyć uchodźców, przygotować na to szkoły, przedszkola, włączyć do współpracy instytucje i stowarzyszenia z terenu miasta, ale nie tylko – kontynuował.

Podjęmowane działania pokazały, że partnerstwo miast to nie tylko kurtuazyjne wizyty,

ale konkretna pomoc udzielana potrzebującym, którzy postanowili osiąść w Sanoku, ale także tym, którzy podjęli walkę z rosyjskim agresorem w Ukrainie. W związku z wybuchem wojny za naszą wschodnią granicą należało przyspieszyć projekty związane z transformacją systemu energetycznego i ciepłowniczego.

Transformacja energetyczna

W świetle decyzji Unii Europejskiej miasta takie jak Sanok mogą zadbać o bezpieczeństwo energetyczne. Transformacja systemu na poziomie lokalnym to niezbędne dziś cele, które samorządy muszą realizować.

– Gmina Miasta Sanoka dąży do zwiększenia bezpieczeństwa energetycznego regionu poprzez zmniejszenie energochłonności gospodarki komunalnej oraz zwiększenie udziału odnawialnych źródeł energii. Prace w tym obszarze nabrały tempa w 2022 roku. Lokalny samorząd ma szerokie pole działania w celu wyjścia naprzeciw wyzwaniom przyszłości związanych z paliwem wodorowym. Dziś mówią o tym wszyscy podczas konferencji poświęconych transformacji energetycznej, która jest nieunikniona – podkreślił.

Poprzez politykę wsparcia, rozwijania infrastruktury, promowania partnerstw i współ-

pracę, edukację świadomości społecznej oraz wprowadzenie proekologicznych regulacji, lokalny samorząd może odegrać istotną rolę w promowaniu transformacji energetycznej w kierunku paliwa wodowego i skutecznie stawić czoła wyzwaniom przyszłości w tej dziedzinie. Powołanie Hydro Sanok – pierwszej w Polsce samorządowej spółki, która ma podjąć się transformacji energetycznej i ciepłowniczej, to niewątpliwie jeden z ważniejszych kroków, jakie zostały podjęte w minionym roku. Odbiło się też kilka spotkań, w tym na poziomie UE z przedstawicielami komisji wordowych. Miasto jest na etapie budowy zielonej, certyfikowanej strefy gospodarczej przy ul. Okulickiego oraz montażu kotła na biomasę na terenie ciepłowni SPGK.

Oświata

Burmistrz przypomniał o zadaniach związanych z oświatą.

– Realizowaliśmy wskazania audytu, które przynoszą stopniowo oszczędności, a realizowane są z nastawieniem na jak najmniejsze koszty osobowe, co oznacza, że postępujemy w taki sposób, by nie zwalniać pracowników, ale ograniczać zatrudnienie i modyfikować plany organizacyjne w sytuacji, gdy nauczyciele przechodzą na emery-

turę. Z drugiej strony inwestujemy w infrastrukturę oświatową, pozyskując środki na przebudowę i rozbudowę budynków – wyjaśnił.

Mowa była chociażby o budynku po dawnym gimnazjum przy ul. Lipińskiego, w którym zlokalizowana zostanie nie tylko Strefa Odkrywania Wyobraźni i Aktywności, ale także – w porozumieniu z samorządem wojewódzkim – filia Biblioteki Pedagogicznej, usytuowana na piętrze. Takie działania wymagają czasu, rozmów, spotkań, negocjacji.

Kultura i cyfryzacja

– Rok 2022 był właśnie takim rokiem – rozmów i negocjacji, na których rezultaty będziemy mogli patrzeć już niebawem, w roku bieżącym. W ubiegłym prężnie działały miejskie instytucje, szczególnie Miejska Biblioteka Publiczna i BWA Galeria Sanocka, realizując wiele zadań z obszaru kultury, które adresowane są nie tylko do sanoczan, ale również do uchodźców z Ukrainy. Za co serdecznie dziękuję tym placówkom – klarował burmistrz.

W ramach projektu Cyfrowa Gmina udało się pozyskać znaczące środki na realizację zadania, które usprawni pracę w obrębie urzędu oraz poprawi dostępność usług dla mieszkańców.

– W obszarze swoich kompetencji starałem się wykonywać powierzone mi zadania według najlepszych intencji, z myślą o przyszłości miasta i poprawie jakości życia mieszkańców – podsumował burmistrz Matuszewski.

Przebieg głosowań

Po przedstawieniu raportu odbyła się dyskusja, po której radni podjęli uchwałę w sprawie udzielenia burmistrzowi wotum zaufania. Trzydzieści osób było „za”, pięć „przeciw”, a dwie wstrzymały się od głosu. Następnie Tomasz Matuszewski przedstawił sprawozdanie z wykonania budżetu oraz sprawozdanie finansowe za 2022 rok. Radni podjęli w tej sprawie uchwałę. Czternastu było „za”, trzech „przeciw” i trzech wstrzymało się od głosu. Regionalna Izba Obrachunkowa w Rzeszowie pozytywnie zaopiniowała wniosek Komisji Rewizyjnej o udzielenie absolutorium Burmistrzowi Miasta Sanoka z wykonania budżetu miasta za 2022 rok. Radni udzielili burmistrzowi absolutorium: czterdzieści osób było „za”, cztery „przeciw”, a dwie wstrzymały się od głosu.

– Czasy są trudne, szczególnie dla samorządów. Z ujemnym wynikiem bieżącym budżetu zmagają się miasta i gminy w całym kraju. Konieczne są rozwiązania systemowe, jednak nie możemy dziś zastanawiać się, kiedy będzie lepiej i czekać bezczynnie. Trzeba działać. Obecna kadencja oparta jest na działaniu. Pozyskane środki na konkretne zadania generują potrzebę zabezpieczenia wkładu własnego. Wydatki bieżące rosną systematycznie w takich obszarach jak oświata czy pomoc społeczna, komunikacja. Wzrastają koszty energii, a więc utrzymania miejskich obiektów. Naszym zadaniem jest opracowanie i realizowanie takiego planu finansowego, aby tę sytuację przełamać i iść do przodu. Pomimo trudnego budżetu mamy zabezpieczenie finansowe – stwierdził burmistrz Matuszewski.

Włodarz miasta uważa, że obrany przez samorząd kierunek jest właściwy. Podziękował radnym za okazane po raz kolejny zaufanie i absolutorium. Nie zapomniał o swoich współpracownikach, pracowników urzędu i podległych jednostek, a także sanoczanach, którzy wspierają go podczas dyżurów i spotkań w dzielnicach.

dcz

XI Wojewódzkie Zawody Sportowo-Pożarnicze Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych

Młodzi strażacy rywalizowali na „Wierchach”



Praca strażaków jest jedną z najważniejszych i najszlachetniejszych profesji na świecie. To niezwykle, że istnieją odważni i oddani ludzie, którzy codziennie ryzykują swoje życie, aby chronić nasze społeczeństwo i pomagać w sytuacjach kryzysowych.

Praca strażaka wymaga wysokiego poziomu profesjonalizmu, ciągłego szkolenia i przygotowania. Muszą być gotowi na każdą sytuację, bez względu na to, jak jest trudna czy niebezpieczna. Ich determinacja, umiejętności i odwaga są niezastąpione, ponie-

waż chronią nasze życie, nasze domy i nasze społeczności.

W miniony weekend na stadionie MOSiR-u rozegrano XI Wojewódzkie Zawody Sportowo-Pożarnicze MDP wg CTIF. Organizatorami mistrzostw byli: Oddział Wojewódzki ZOSP RP, pod-

karpacki komendant wojewódzki PSP oraz burmistrz miasta Sanoka. Wybór grodu Grzegorza na współorganizatora to zaszczytne wyróżnienie. Zawody pożarnicze to jedna z większych imprez w województwie. Do miasta przybyło ponad 400 młodych

strażaków, którzy zapewnili nie tylko zaciętą rywalizację, ale również ciekawe widowisko.

W zawodach uczestniczyły 43 drużyny – 23 męskie i 20 żeńskich. Rywalizacja toczyła się w następujących konkurencjach: rozwinięcie bojowe, bieg sztafetowy na 400 m z przeszkodami oraz musztra.

esw



Najlepsze wyniki osiągnęły drużyny:

Dziewczęta:

1. MDP OSP Jabłonica Polska – 1051,51 pkt.
2. MDP OSP Niechobrz – 1043,84 pkt.
3. MDP OSP Krzeszów – 1033,42 pkt.

Chłopcy:

1. MDP OSP Niechobrz – 1069,62 pkt.
2. MDP OSP Jabłonica Polska – 1054,30 pkt.
3. MDP OSP Zbydnów – 1046,43 pkt.

W musztrze najlepsze były drużyny: OSP Wrzawy (dziewczęta) i OSP Sietesz (chłopcy).

Inwestycje drogowe

Wyremontowane ulice na Dąbrówce

Wiele dróg w dzielnicy Dąbrówka doczekało się nowej nawierzchni. Przyszedł czas na kolejne, a jak zapewnia wóldarz Tomasz Matuszewski, to nie koniec remontów, a miasto w dalszym ciągu pracuje nad kolejnymi.

– Dąbrówka nadrabia zaległości drogowe w bardzo dobrym tempie – mówiła o tym radna Beata Wróbel, a naszą determinację i zaangażowanie docenił wicewojewoda podkarpacki – skomentował burmistrz.

Wicewojewoda Radosław Wiatr był obecny na otwarciu, jednak to nie władza przecinała wstęgę. Nożyczki zostały oddane mieszkańcom dzielnicy Dąbrówka, którzy wzięli udział w uroczystym otwarciu ulic Witosa, Glini-

ce, Stankiewicza i Lisowskiego. Drogi zostały przebudowane dzięki dofinansowaniu w ramach Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg i zabezpieczonym środkom w budżecie miasta w całkowitej kwocie inwestycji 12 mln złotych, z czego 8 mln to środki własne, a 4 mln to kwota dofinansowania.

esw



Mieszkańcy Dąbrówki przecinają wstęgę

Energooszczędne technologie

Danfoss partnerem naszego miasta?

Przedstawiciele zarządu duńskiej firmy Danfoss już wkrótce odbędą wizytę gospodarczą w Sanoku. Firma zajmuje się przede wszystkim energooszczędnymi technologiami. Być może ten wiodący producent komponentów i rozwiązań technologicznych dla chłodnictwa i klimatyzacji, ogrzewnictwa, dystrybucji wody oraz maszyn roboczych zostanie partnerem dla Sanoka.

Tomasz Matuszewski, burmistrz Sanoka, na zaproszenie zarządu firmy Danfoss w Grodzisku Mazowieckim uczestniczył w spotkaniu, podczas którego przedstawiciele Hynfra – partnera Spółki Hydro Sanok – przedstawili założenia projektu wodorowego w naszym mieście.

Podczas spotkania szczegółowo zostały omówione wszystkie komponenty sanockiego projektu, obecny jego stan i zakres realizowanych działań, jak również został przedstawiony harmonogram prac. Firma Danfoss to przede wszystkim energooszczędne technologie umożliwiające inteligentnym społecznościom i przemysłowi tworzenie zdrowszego i bardziej komfortowego klimatu w naszych budynkach i domach oraz dostarczanie większej ilości żywności przy mniejszej ilości odpadów.

– W siedzibie został przedstawiony również proces zeroemisyjnych budynków, proces technologii odzy-



Przedstawiciele zarządu firmy Danfoss oraz firmy Hynfra podczas spotkania w Grodzisku Mazowieckim

sku ciepła oraz systemy inteligentnego sterowania. Współpraca w tych zaawansowanych technologiach i dzielenie się wiedzą w branży wiedzą na temat dalszego jej doskonalenia to tylko jeden z wielu sposobów, którymi będziemy

się zajmować w przyszłości, licząc na to, że wspólnie. Już wkrótce odbędzie się wizyta gospodarcza przedstawicieli zarządu Danfoss w Sanoku – poinformował burmistrz Matuszewski.

dch

Miejskie placówki oświatowe

Oficjalne zakończenie roku szkolnego

W poprzedni piątek uczniowie odebrali świadectwa i podsumowali rok szkolny 2022/23. Miejska uroczystość jego zakończenia odbyła się w Szkole Podstawowej nr 9, choć oczywiście wszystkie sanockie placówki świętowały ten dzień we własnych murach.

Z podstawówkami definitywnie pożegnali się uczniowie klas ósmych, którzy po wakacjach podejmą kolejne kroki w edukacji, tym razem już w średnich szkołach. Na cześć swoich absolwentów szkoły zorganizowały dyskoteki, podczas których wielu uczniów mogło bawić się z koleżankami i kolegami po raz ostatni, zanim opuszczą placówki, w których kształcili się przez ostatnie osiem lat.

Kolejny rok edukacji zakończyły również szkoły średnie. Jedni przebrnęli przez klasę pierwszorzeczniaków, drudzy przeskakują klasę wyżej, a jeszcze inni cieszą się wakacjami, wiedząc, że przed nimi matury.

Wszystkim uczniom bez wyjątku życzymy udanych i słonecznych wakacji.

esw Uczniowie SP9 podczas zakończenia roku szkolnego



Wystawa w Muzeum Historycznym

„Poetyka Ikony – Sacrum i Sztuka”

Uczniowie klas pierwszych Zespołu Szkół nr 1 mieli okazję zaprezentować swoje prace podczas wystawy „Poetyka Ikony – Sacrum i Sztuka”, która została zorganizowana w Sali Gobelinowej Muzeum Historycznego.



Wystawa „Poetyka Ikony – Sacrum i Sztuka” uczniów ZS1

– Uczestnicy zajęć plastycznych poznawali różne techniki artystyczne. Chciałam, by zajęcia były bardziej praktyczne niż teoretyczne. Wystawa ikon to w sumie przypadek. Nie planowałam tego, ale utalentowani uczniowie chętnie przystąpili do pisania ikon. Powstało ponad 80 przepięknych prac – powiedziała Anita Wolanin, nauczycielka z „Ekonomika”.

W ramach zajęć uczniowie wraz z opiekunką często odwiedzali Muzeum Historyczne, gdzie oprowadzał ich Jan Sokołowski, opowiadając ciekawostki na temat ikon. W ten sposób pojawił się pomysł wystawy w muzeum.

– Współpraca była bardzo owocna. Dzięki dyrektorowi Jarosławowi Serafinowi udało się zorganizować wystawę prac naszych uczniów. Ponadto zostali oni nagrodzeni wyjątkowymi albumami na temat ikon. W planach mamy kolejne przedsięwzięcia – dodaje Wolanin.

Otwarcia wystawy dokonał dyrektor Serafin. Następnie słowa do autorów skierowała Renata Gromek, dyrektorka SP1. Wykład „Poetyka Ikony –

Sacrum i Sztuka” wygłosił Sokołowski, a wystawę podsumowała Wolanin, odnosząc się do praktycznych działań uczniów w wypowiedzi: „Kreatywni interpretatorzy i twórcy – ikona jako dzieło sztuki z perspektywy szkoły”.

Na koniec ogłoszono wyniki konkursu plastycznego. Ocenę prac dokonało jury, które wraz z Sokołowskim tworzyli kustosz Katarzyna Winnicka i plastyk Adam Gromek. Nagrody otrzymały: Zuzanna Kucharska, Amelia Kocera, Julia Partyńska, Paulina Tokarz i Anna Czubek, a wyróżnienia: Emilia Chmura, Wiktoria Radwańska, Weronika Łakus, Natalia Łątka, Paulina Wajda, Nikola Ścieranka, Emilia Markuc, Dominika Wandrowska, Katarzyna Biłas, Natalia Kędra i Lena Gruszka. Uczniowie otrzymali dyplomy, przybory plastyczne, książki na temat ikon, bezpłatne wejściówki do muzeum i tomiki poezji.

Wyraz artystyczny wydarzeniu nadały występy Mariany Jary i Małgi Antonowicz, które wykonały trzy pieśni paraliturgiczne.

dcz

Konkurs historyczny

Wyróżnienie dla Mai Wojtanowskiej

Maja Wojtanowska ze Szkoły Podstawowej nr 4 zdobyła wyróżnienie w XII Ogólnopolskim Konkursie Historycznym „Żołnierze Wyklęci – Bohaterowie Niezlomni”, organizowanym przez Fundację im. Kazimierza Wielkiego i Związek Żołnierzy Narodowych Sił Zbrojnych pod Honorowym Patronatem Prezydenta RP Andrzeja Dudy.

Wojtanowska przedstawiła plastyczną, ale też literacką interpretację losów żołnierzy NSZ związanych z Sanokiem – Władysława Kudlika i Władysława Skwarca. Praca literacka nosiła tytuł „Opowieść mojej babci – historia egzekucji na sanockich Wierchach”, a praca plastyczna – „Pamięci Władysława Kudlika i Władysława Skwarca”.

Uczennica „Czwórki” odniosła się w nich do historii żołnierzy zamordowanych

przez komunistów 24 maja 1946 roku na stadionie w Sanoku. Obiekt ten jest Mai szczególnie bliski, bo jako lekkoatletka Komunalnych codziennie tam trenuje.

W konkursie brało udział ponad 1600 uczniów, a praca Wojtanowskiej zdobyła wyróżnienie, jak też uznanie jury. Sanoczanka została zaproszona na uroczystą galę podsumowującą konkurs.

esw

Studencki projekt

Ławka solarna na dziedzińcu uczelni

Na dziedzińcu Uczelni Państwowej stanęła ławka solarna. W ramach projektu „OZE – dobry kierunek na przyszłość”, finansowanego ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Rzeszowie, została przygotowana przez studentów w ramach pracy magisterskiej.

Ławka solarna z portami USB do ładowania urządzeń mobilnych stanęła przy Centrum Sportowo-Dydaktycznym, służąc upowszechnieniu wiedzy na temat OZE wśród studentów i pracowników uczelni.

Projekt ławki w ramach pracy magisterskiej pt.: „Wykorzystanie odnawialnych źródeł energii w przestrzeni społecznej – projekt, wykonanie i optymalizacja energetyczna ławeczki fotowoltaicznej wraz z systemem ładowania urządzeń mobilnych i turystycznych” opracował zespół badawczy, w skład którego weszli Witold Pieprzak i Marek Sierota – studenci kierunku „mechanika i budowa maszyn”, przygotowując go pod okiem promotora dr. Grzegorza Klimkowskiego. Mamy nadzieję, że studenci będą z niej chętnie korzystali.

W ramach projektu w Instytucie Technicznym powstaje także pracownia dydaktycz-



Ławka solarna przy UP

na odnawialnych źródeł energii wraz z wyposażeniem. Będzie ona służyła do prowadzenia zajęć dla studentów oraz uczniów szkół podstawowych i ponadpodstawowych.

esw

Stypendium Naukowe Burmistrza Miasta Sanoka

Finansowe wsparcie dla zdolnych uczniów



W roku 2023 po raz czwarty w ramach „Lokalnego Programu Wsparcia Edukacji Uzdolnionych Dzieci i Młodzieży” uczniowie szkół podstawowych będą mogli ubiegać się o stypendia naukowe Burmistrza Miasta Sanoka. Zostaną one udzielane w formie jednorazowego świadczenia pieniężnego.

O „Stypendium Burmistrza Miasta Sanoka za wyniki w nauce” mogą ubiegać się uczniowie, którzy:

1. na koniec roku szkolnego uzyskają średnią ocen wynoszącą:
 - 5.40 w klasach IV-VI
 - 5.30 w klasach VII-VIII,
2. lub ze wszystkich części egzaminu na zakończenie szkoły podstawowej uzyskali średni wynik w wysokości co najmniej 90% oraz średnią ocen z obowiązkowych zajęć edukacyjnych wynoszącą co najmniej 4,75.

O „Stypendium Burmistrza Miasta Sanoka za szczególne osiągnięcia w nauce” starać się mogą uczniowie klas IV-VIII, którzy wykazali się

osiągnięciami w co najmniej jednej dziedzinie naukowej, zdobywając tytuł laureata olimpiady, konkursu przedmiotowego lub konkursu tematycznego, będącego bezpłatną formą współzawodnictwa na szczeblu wojewódzkim bądź wyższym, jak również uczniowie klas I-III, którzy zajęli I miejsce w konkursie wiedzy o zasięgu co najmniej powiatowym.

Wnioski o stypendium składać można w Urzędzie Miasta Sanoka w terminie do 31 lipca. Wniosek do pobrania znajduje się w serwisie BIP UM lub na stronach poszczególnych szkół podstawowych.

esw

IV Międzynarodowy Festiwal Muzyki Organowej i Kameralnej

Światowe prawykonania i konkurs młodych organistów

Zgodnie z zapowiedzią raz jeszcze wracamy do muzycznego wydarzenia, które miało miejsce pod koniec maja. IV Międzynarodowy Festiwal Muzyki Organowej i Kameralnej podsumował jego główny organizator – Łukasz Kot ze Stowarzyszenia PRO ARTIS.

Festiwal rozpoczął się koncertem na organy i orkiestrę kameralną w kościele farnym pw. Przemienienia Pańskiego. Za kontuarem organowym zasiadł Piotr Rojek, zaś orkiestrę poprowadził Adam Banaszak. Wykonano dwie kompozycje Katarzyny Dziwiątkowskiej: Shiva i Extravaganza, będące ich światowymi prawykonaniami. Szczególnie druga część koncertu to istny popis muzyczny w relacji orkiestry z organami. Mimo że dzieliła je nawa główna, dźwięki tworzyły idealnie splecioną się linię melodyczną. Wśród zaproszonych artystów znaleźli się: Beata Halska Le Monnier – skrzypaczka o polskich korzeniach, mieszkająca w Paryżu, Kamil Kulawiak – organista związany z katedrą św. Piotra w Bautzen w Niemczech, Hei Ching Lam – organistka z Hong Kongu, Gael Arbona Illada – puzonista z Hiszpanii oraz Bogdan Makal, Joanna Woszczyk-Gar-

bacz, Jakub Garbacz, Radosław Pujanek wraz z orkiestrą kameralną i wyjątkowy zespół wokalny Art' n' Voices.

Dwa koncerty przeniesiono do przestrzeni świeckiej, na scenę Sanockiego Domu Kultury. Pierwszy z nich to występ zespołu Organ Spot: zagrali Kajetan Galas – organy Hammonda, Szymon Mika – gitara i Grzegorz Masłowski – perkusja. Kolejny koncert to znany już sanockiej publiczności pianista Kuba Staniewicz z zespołem: Jacek Kotlarski – śpiew, Maciej Sikala – saksofon, Wojciech Pulcyn – kontrabas, Sebastian Frankiewicz – perkusja. W repertuarze znalazła się poezja Jana Kochanowskiego – „Pieśni”.

Festiwalowe koncerty odbyły się także w okolicznych miejscowościach: Rymanowie, Starej Wsi i Brzozowie oraz w katedrze łacińskiej we Lwowie. Wszystkie zgromadziły liczną publiczność, która nie szczędziła braw, domagając



EMILIA KOT

Laureaci III Ogólnopolskiego Konkursu Młodych Organistów:

Grupa młodszą

1. Gabriel Wojaczek
2. Igor Rependa / Paulina Zimoń
3. Agata Żogała

Wyróżnienie – Piotr Napieracz

Grupa starsza

1. Bartosz Wódczak
2. Kacper Krasnopolski / Witold Piotrowski
3. Krzysztof Wydra

Wyróżnienie – Sebastian Boś / Maciej Gortat / Miłosz Pisarski.

SZKOŁA MUZYCZNA



Natalia Duślak

Podium dla Zuzanny i Natalii

Gitara nad Dunajcem

W Krościenku nad Dunajcem odbył się I Ogólnopolski Konkurs Gitarowy dla uczniów szkół muzycznych I stopnia „Gitara nad Dunajcem”. Sanocką szkołę reprezentowały Zuzanna Stach i Natalia Duślak z klasy gitary dr Iwony Bodziak.

Komisji jurorów przewodniczył prof. dr hab. Michał Nagy z Akademii Muzycznej w Krakowie. W konkursie udział wzięło 52 solistów i 4 zespoły. W kategorii solistów I miejsce otrzymała Zuzia, a Natalia – III. W kategorii zespołów I miejsce jury przyznało duetowi gitarowemu: Zuzanna Stach i Natalia Duślak. Po zmaganiach konkursowych młode instrumentalistki wysłuchały koncertu

zespołu Ars Quintet z udziałem absolwentek sanockiej szkoły: Marysi Korzeniowskiej – gitara i Zuzi Dulęby – skrzypce. Na koniec zdolne sanoczanki znalazły czas na chwilę relaksu i odpoczynku, udając się na zwiedzanie malowniczego Krościenka i jego okolic. W taki sposób gitarzyści PSM zakończyli pracowity i pełen sukcesów rok szkolny.

ew

„Talents of the World”

Sanoczanie w Odessie

W ukraińskiej Odessie odbywał się kolejny międzynarodowy konkurs INTERNATIONAL COMPETITION „Talents of the World”, organizowany przez Odeską Szkołę Muzyczną, Akademię Muzyczną, władze miasta oraz władze całego obwodu. Sanocka Szkoła Muzyczna była tradycyjnie partnerem tego konkursu, który odbywał się „hybrydowo” – on-line i na żywo.

Uczestnicy z Sanoka prezentowali się on-line, a ich nagrania w kolejnych trzech etapach, bo takie były trudne wymagania, zostały ocenione wręcz rewelacyjnie. Paulina Zubel (fortepian) i Kacper Koszytła (akordeon) zdobyli

Grand Prix, (były jeszcze tylko trzy takie nagrody: gitarzysta, skrzypaczka i klarinetista – wszyscy z Ukrainy). Paulina jest uczennicą Oksany Drozdowskiej, a Kacper – Andrzeja Smolika. Kolejne nagrody – I miejsca – uzyskali

pianiści: Olga Drozdowska, ucząca się u Oksany Drozdowskiej i Laura Pietryka, przygotowana przez Janusza Ostrowskiego, Zuzanna Leśniak i Aleksandra Urban – uczennice Grażyny Dziok oraz Filip Siwiecki i duet Filip & Kacper (Filip Siwiecki – Kacper Koszytła) – wychowankowie Andrzeja Smolika. Laureatami II nagród zostali pianiści Milena Krowiak z klasy Oksany Drozdowskiej i Zuzanna Pietruszka, uczennica Roberta Handermadera, natomiast III miejsca uzyskały skrzypaczki: Natalia Wróbel i Juliana Brud z klasy Grażyny Dziok. Prezentacje uczestników oceniało międzynarodowe jury złożone

z uznanych instrumentalistów z Ukrainy, Włoch i Polski, w którego składzie znaleźli się również przedstawiciele sanockiej szkoły: Oksana Drozdowska, Katarzyna Maliniak, Dorota Zubel i Andrzej Smolik. Przemówienie on-line, przyjęte wielkimi brawami przez uczestników Koncertu Galowego w Odessie, wygłosił Tomasz Tarnawczyk, dyrektor naszej Szkoły Muzycznej.

Teraz tylko musimy pogratulować wszystkim sanockim uczestnikom i pedagogom, którzy przygotowali tak udane nagrania video do tego trudnego konkursu.

ew

się wielu bisów. Za pomocą łączy internetowych występy obejrzało przeszło 3500 odbiorców.

Festiwalowi towarzyszył III Ogólnopolski Konkurs Młodych Organistów, do którego przystąpiło czternastu uczestników – uczniów szkół muzycznych II stopnia z całej Polski. Zmagali się w dwuetapowych przesłuchaniach konkursowych w dwóch grupach wiekowych. Pierwszy etap konkursu odbył się na organach mechanicznych Jana Śliwińskiego w kościele pw. Podwyższenia Krzyża Świętego, a drugi na organach elektro-pneumatycznych Zygmunta Kamińskiego w kościele pw. Przemienienia Pańskiego. Wykonania oceniało jury w składzie: Piotr Rojek (prof. AMKL we Wrocławiu) – przewodniczący, Elżbieta Wiechowicz-Karolak (AM w Poznaniu) i Radosław Marzec (AM w Bydgoszczy). Komisja przyznała nagrody finansowe i rzeczowe, współfinansowane przez partnerów festiwalu, m.in. Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

mn

Wystawa sztuki współczesnej

Retrospekcja

Retrospekcja to wystawa zbiorowa podsumowująca dotychczasową działalność Galerii o smaku kawy INTERPIANO. Swoje prace zaprezentuje dziesięciu artystów o różnorodnych stylach i technikach. Wernisaż już w najbliższą sobotę o godzinie 18.

– Wystawa „Retrospekcja” to dziesięciu artystów i artystek, dziesięć różnych punktów widzenia i postaw twórczych. Każdy z nich mierzy się z innymi doświadczeniami, przeżyciami, wspomnieniami i dla każdego sztuka ma inne zna-

czenie – mówi Małgorzata Orlowska, kurator wystawy.

– Ich twórczość była i jest dla nas źródłem inspiracji i pozwala nam zanurzyć się w świat sztuki z jeszcze większą pasją – dodaje.

mn

Galeria o smaku kawy - Podkarpacka Fundacja Rozwoju Kultury
INTERPIANO
ZAPRASZAJĄ NA

RETROSPEKCJA

WYSTAWA ZBIOROWA

WERNISAŻ 01.07.2023 godz. 18:00
WYSTAWA do 25.08.2023
Galeria o smaku kawy
Sanok, ul. 3 maja 15

Elżbieta Kwiatanowska
Robert Robson Ónacko
Oksana Kulczycka
Zofia Śnieżko
Kuba Żeligowski
Ewa Kociuba
Ada Florek
Sylwester Stabryta
Jan Szczepkowski
Alicja Rożdżyńska

esank.pl p34 Podkarpacka Fundacja Rozwoju Kultury tvp34.pl

Rozmowa z Ziemowitem Szczerkim

Przyjemność z pisania

Ziemowit Szczerek to dziennikarz, reportażysta, prozaik i tłumacz, który od lat opisuje Europę Środkowo-Wschodnią. 16 czerwca o godzinie 17.00 zakończy wieczór autorski w MBP, promującego jego ostatnią książkę „Wymyślone miasto Lwów”, mający sanockie korzenie pisarz udzielił nam wywiadu.

Zacznijmy od Pana związków z naszym miastem. Urodził się tu Pana ojciec, prof. Marian Szczerek (rocznik 1950, absolwent Zespołu Szkół Mechanicznych z 1969 r., inżynier, wykładowca Politechniki Radomskiej). W ubiegłym miesiącu dla Culture.pl stwierdził Pan: „Mój ojciec jest Galicjaninem, Kraków to moje miasto”. Czy Pan sam czuje jakąkolwiek więź z Sanokiem?

Gigantyczną. Mój ojciec pochodził z „Jaklikówki” na Dąbrowce Polskiej i to miejsce pozostało dla mnie w sferze pamięci. Gdy przyjeżdżałem do dziadków, oni mieszały już przy ul. Kazimierza Wielkiego. Dla mnie Sanok to zawsze był przyjazd do „kamienicy pod Atlasem”. Sanok to jedno z miast mojego dzieciństwa, trochę – być może – tak jak dla Stanisława Lema był Lwów. Czulem tu tego galicyjskiego ducha; ten park, który się nad tym wszystkim wznosi. Jednym słowem Sanok jak taki mały Lwów. Jako dziecko naprawdę to odczuwałem. Jeżeli chodzi o ducha, to miasto jest zupełnie inne od mojego rodzinnego Radomia, natomiast jest o wiele bliższe Krakowowi, z którym się czuję związany bardzo mocno.

Zajmuje się Pan pisarstwem – czy w swoich publikacjach zawiera Pan nawiązania do Sanoka?

Napisałem całe opowiadanie o moim ojcu oraz jego dzieciństwie i młodości w Sanoku. Wyszło w zbiorze „Ojciec” (wyd. 2017). Wśród innych autorów byli tam m.in. Jacek Dukaj czy Łukasz Orbitowski. Opisywałem tam cały Sanok ojca, z którym długo o tym rozmawiałem. Jestem w ogóle zafascynowany tym miastem. Ja go uwielbiam. Jak byłem dzieckiem, to po prostu kochałem tu przyjeżdżać. Było to jedno z miejsc, które naprawdę mnie kształtowało i do którego właściwie aspirowałem. Nawet uczyłem się mówić po sanocku i chciałem też taki być.

Z myślą o Pana twórczości zakiełkowało mi pytanie: po co pisać? Czy jest to bardziej własne zapotrzebowanie na tę aktywność i źródło zarobku czy może świadomość, że wciąż istnieje popyt na książki?

Ja po prostu zawsze chciałem to robić. Największą przyjemnością w życiu sprawia mi pisanie. Nie zakładałem, że mnie uda się żyć z pisania, bo to jest zbyt rzadka sprawa. Studiowałem historię, potem prawo, które ukończyłem i zresztą pracowałem jako prawnik, ale to nie było coś, co mnie interesowało. Cóż, mam jedno życie, więc postanowiłem spróbować



żyć z pisania. Udało się. Zaczęłem jako dziennikarz, którym nadal jestem. Rozwijałem swoją ścieżkę, idąc dość konsekwentnie w stronę Europy Środkowo-Wschodniej. I okazało się, że ma to jakiś sens na tyle, na ile pozwala mi z tego żyć. To jest próba sprawienia, żeby życie miało jakiś sens.

A tematy? Jest to wyłącznie kwestia Pana widzimisię czy jednak „z tyłu głowy” tkwi późniejszy odbiór książek przez czytelników i krytykę?

Ogólnie rzecz biorąc cały początek historii z Europą Środkową wynikał z potrzeby poznania tego, co jest dookoła Polski i zrozumienia miejsca, w którym jesteśmy. Na dobrą sprawę teraz powinienem siedzieć na Ukrainie i pisać książkę o tym kraju. Ale nie robię tego, bo napisałem dotąd kilka takich i mam już trochę dosyć tego tematu, aczkolwiek wątki ukraińskie będą się pojawiać. Na razie nie planuję jednak wchodzenia w komercyjne. Na dłuższą metę takie myślenie jest zgubne dla pisarza, bo jeśli ktoś staje się wyrobkiem jakiejś koncepcji, to przestaje być szanowanym literatem, a wtedy nie ma czego szukać na półkach.

Z wykształcenia jest Pan prawnikiem. Czy potwierdza Pan, że dyplom tych studiów umożliwia zajmowanie się historią czy dziennikarstwem, natomiast odwrotnie – praktycznie niemożliwe jest wnikanie w kwestie prawne przez absolwentów np. tych dwóch innych dziedzin?

Możliwe to jest, ale nigdy nie będą oni mieli tego korpusu, jaki mają prawnicy. Poznałem prawo na tyle, aby poruszać się w nim intuicyjnie. Nie jest to moja ulubiona gałąź rzeczywistości, ale ona pomaga.

W swoich książkach opisywał Pan m.in. zagraniczne miasta, aczkolwiek bliskie Polakom. We wcześniejszej był to Berlin, a w ostatniej jest to Lwów. Czy polski czytelnik ma się z nich tylko dowiedzieć o tamtejszych realiach, czy Pana zamiarem było też np. umożliwienie zrozumienia mieszkańcom i narodów tam żyjących?

Oczywiście, że tak. Jedno z drugim się łączy. Realia są kształtowane przez narody czy społeczeństwa, które zarządzają tymi miastami. Wszystkie te rzeczy mnie interesują. Pokazanie tego jest kluczowe dla napisania dobrej książki, którą by się dobrze czytało. To jest tak jak z daniem: liczy się sposób podania, przyprawienie, czyli style. Ale ważna jest też zawartość główna, czyli jego istotna treść.

Od lat opisuje Pan problematykę Europy Wschodniej, w tym Ukrainy, z pozycji reportażu. Czyta Pan również współczesnych pisarzy ukraińskich. Czy można powiedzieć, że jest Pan propagatorem współczesnej ukraińskiej kultury na gruncie polskim?

Nie jestem pewny czy całe, ale w ukraińskiej kulturze jest sporo rzeczy istotnych, takich które mnie nawet w pewien sposób ukształtowały. Wśród

tego jest literatura, tacy pisarze jak np. Jurij Andruchowycz i Taras Prochaško. Jest to specyficzna literatura, pochodząca z Zachodniej Ukrainy, opowiadająca o Karpatach czy magii miasteczek. W tym jest galicyjskość, co do której czuję wspólnotę. Są tam więc treści warte przywołania, ale to jest tak samo jak rzeczy, które mnie interesują w kulturze serbskiej, węgierskiej, słowackiej czy litewskiej, o których piszę.

Zapoznawszy się z Pana wywiadami czy wypowiedziami można zauważyć bezceremonialne słowa krytyki wobec aktualnej władzy w naszym kraju. Jest Pan zwolennikiem uprawiania dziennikarstwa połączonego z wyrażaniem własnych poglądów?

Jak najbardziej. Nie jestem dziennikarzem „newsowym”. Piszę reportaż albo eseje. Te drugie są złożone z punktu widzenia piszącego. Jeśli ktoś łamie reguły demokratyczne, na które się zgadzaliśmy, to trudno jest tego nie nazwać. Albo jeśli wraca się w pewnych sprawach do średniowiecza, jak to się dzieje za pomocą ministra Czarnka, to trudno tego nie skrytykować. Przynajmniej z mojej pozycji.

Pytam o to dlatego, że praktykując taki styl, trafia się celnie przypuszczalnie tylko do osób o tych samych przekonaniach. A być może pełny obiektywizm byłby właściwszą metodą uświadamiania...

Rzecz w tym, że ja krytykuję wszystkich, również lewicę i centrum. Generalnie w tych ostatnich środowiskach mam nawet opinię takiego, który swoje gniazdo kala. To jest rola dziennikarza, żeby krytykować nie tylko tych u władzy, ale też wytykać błędy tym, którzy do niej aspirują. Kto skrytykuje krytyków? No więc ja to robię.

Czy swoje książki może Pan swobodnie polecić ludziom reprezentującym każdy światopogląd?

Nigdy akurat na to nie było narzekania. Nawet mnie samego to dziwi, ale moje książki są recenzowane w prawicowej, w lewicowej i w centrowej prasie.

I na koniec – czy autor wielokrotnie doceniony wyróżnieniami i nagrodami odbiera te laury za każdym razem z jednakową satysfakcją? A może jednak z czasem poznaje swoją wartość i te pochwały powszednieją?

Mnie to akurat sława nie odbija i zawsze się cieszę.

Rozmawiał
Piotr Paszkiewicz

Zaproszenie na spotkanie z teatrem

Sobótki teatralne

1 lipca o godz. 18 w BWA Galerii Sanockiej rozpoczną się „Sobótki teatralne”. Goście będą mieli możliwość obejrzenia czterech spektakli. Wstęp po okazaniu bezpłatnego zaproszenia, które można odebrać w BWA. Poniżej program wydarzenia.



Spektakl „Dyktatura marzeń” wg B. Szulca

1. „Wyjaśnienie” spektakl muzyczny do wierszy Z. Ginczanki, W. Gombrowicza, Witkacego i J. Tuwima – wyk. Monika Adamiec (Rzeszów), reż. M. Adamiec

Poetycki świat dwudziestolecia międzywojennego i postać wybitnej polskiej poetki przywołane w pieśniach, opowieściach i anegdotach. A wszystko opatrzone oryginalną muzyką skomponowaną do wierszy Zuzanny Ginczanki, Witolda Gombrowicza, Witkacego i Juliana Tuwima.

2. „Tylko spokojnie” P. Sroka – wyk. Paweł Kotkowski (Teatr Kąt – Jarosław), reż. P. Sroka

„Tylko spokojnie” – scenariusz zainspirowany dramatem „Alarm” Krzysztofa Chojńskiego. Jest to studium i próba zarysowania duszy – potwornej, złej i cynicznej. Bez szukania przyczyn i usprawiedliwień dlaczego taką ona jest. My sami widzowie obserwujemy jej naiwną próbę wybielenia się wobec siebie. Widzenie zła, które ją spotkało i które sama stworzyła.

3. „Dyktatura marzeń” wg B. Szulca – wyk. Anna Boczar, Damian Kierek (Teatr Tata – Brzozów), reż. D. Kierek

Inspiracją przedstawienia „Dyktatura marzeń” są opowiadania Brunona Schulza, w tym „Traktat o manekinach”, grafiki z „Xiegi Bałwochwalczej” oraz biografia ich autora, jego fascynacje i obsesje. Obraz schulzowskiego świata jest przedstawiony głównie z perspektywy postaci Jakuba – ojca.

4. „Małe kina” wg M. Witkowskiego – wyk. Katarzyna Góralska (Teatr BWA – Sanok), reż. S. Woźniak

Michał Witkowski, dla wielu postać kontrowersyjna, napisał zaskakująco niekontrowersyjne opowiadanie. Jego bohaterka to swoista „cma barowa”, trochę żałosna i tragiczna. Kobieta pozbawiona złudzeń, szukająca towarzystwa raczej do pogadania niż do łóżka. Napotkany w lokalu gastronomicznym mężczyzna zostaje mimowolnym powiernikiem (spowiednikiem?) opowiedzianej przez nią historii. (mn)

1-2 oraz 8 lipiec 2023 WARSZTATY IKONOPISARSKIE

8 lipiec - WERNISAŻ PRAC

wydarzenia inspirowane twórczością Jerzego Nowosielskiego

Udział w warsztatach jest bezpłatny
Zapisy pod numerem tel. 13 46 700 75
lub e-mail: dorzeczewisloka@op.pl

Projekt „Z Beskidu Niskiego w wielki świat”
dofinansowany z budżetu
Województwa Podkarpackiego

PODKARPACKIE



Kilka razy starałam się zabrać za niniejszy artykuł, otwierałam laptopa i wręcz rzucałam nim w kąt. Niedziela dla Lenki wywołała we mnie tyle wzruszeń, że wręcz brak mi słów na opowiedzenie tego, co się działo. Pozwolę sobie tym razem opisać wydarzenie bardzo subiektywnie. Mam nadzieję, że państwo to zrozumiecie. W niedzielę działałam w trzech osobach. Byłam w komitecie organizacyjnym pikniku, jako redaktor naszej „kroniki miasta” i jako mama przyjaciółki Lenki. Był to dla mnie bardzo stresujący i zarazem piękny dzień.

SANOK DLA LENKI

Energia pomagania wybiła poza skalę!

Sanoczenie są fantastyczni!

Już nie pamiętam, kiedy sanoczenie tak mocno się zintegrowali i zwarli szeregi, by pomagać! Nie skłamię, że na pikniku pojawiły się tłumy! Mało tego, tłumy radosnych i życzliwych osób. Na Rynek przybyli również sponsorzy tego szlachetnego wydarzenia oraz wszyscy ci, którzy swoją pracą wsparli to niezwykle przedsięwzięcie. Wśród nich był oczywiście burmistrz Tomasz Matuszewski. To właśnie dzięki włodarzowi miasta, który „dał” miejsce, nagłośnienie i pomoc silnych rąk do pracy, możliwe było zorganizowanie pikniku. Wojtek Pajestka uruchomił lawinę dobra, która zintegrowała dwanaście osób – praktycznie nie znających się wcześniej – by poruszyć całe miasto.

Wszyscy pomagali, jak umieli!

Warto zaznaczyć, że wszyscy właściciele lokali w Ryнку i okolicach podarowali vouchery na licytacje dla Lenki. I tu trzeba dodać, że licytujący w większości darowali kwoty większe niż wartość voucherów.

Szkoła Podstawowa nr 4, do której Lenka uczęszcza, zorganizowała kiermasz różności. Jej wychowawczyni Magdalena Bakuta od samego rana do ostatniej chwili pikniku trwała na stanowisku, zachęcając do pomocy. Klasa Lenki również była zaangażowana. Pomagali przy bazarze, a później po warsztatach kulinarnych, które odbyły się przy Karczmie Jadło Karpackie. Roznosili garniak i fuczki, zbierając datki. Ktokolwiek miał przyjemność spróbować tych

dań – niech mu wyjdą na zdrowie i jeszcze raz dziękujemy za wrzucenie pieniędzy do puszek! Fuczkami poczęstowaliśmy wszystkich w okolicy Ryнку, którzy podarowali vouchery. Lenka osobiście je roznosiła. I tu pozwolę sobie wtrącić, że uczennice z Zespołu Szkół nr 5 przez cały dzień splotały, plotły i upinały fryzury; w tym i moją rozczochraną czuprynę... Dzięki temu na warsztatach „świeciłam” pięknym warkoczem i kokiem. Dziękuję.

A na scenie? Działo się i to dużo! Marta Solopatycz mogłaby pokusić

się o pracę w telewizji. Jako konferansjerka była znakomita! Sanocki Klub Karate Do-Kyokushinkai i gimnastyczki z klubu Spartanie Zahutyń zaprezentowali swoje umiejętności. Stoisko Warsztatów Terapii Zajęciowej Stowarzyszenia PROGRES przyciągało uwagę swoją różnorodnością. Pani Basia cały dzień robiła z chętnymi imienne bransoletki. Stoisko miała w słońcu, więc wypieki na jej policzkach były znaczne na koniec dnia! Wystąpił zespół Avanti z mażoretkami, a sama bohaterka wydarzenia, Lenka, wraz

z Tomkiem Sierockim zaśpiewała swoje ulubione przeboje. Kto chciał, mógł skosztować przepysznych ciast. Panie z kół gospodyń przygotowały wspaniałe zapasy, które wystarczyły do końca dnia.

Mnóstwo zespołów, mnóstwo dobrych nutek

Zanim przejdziemy do nutek, idźmy w płasy. Chciałoby się rzec, że jak są płasy, znikają dąsy. I to niniejszym uczyniła pani Wiesia Skorek, dyrektorka Młodzieżowego Domu Kultury. Ponownie porwała wszystkich do

tańca. I tu znów wyrażę swoje zdanie – takie lekcje tańca mogłyby być co niedzielę na Ryнку. Roztańczony Sanok powinien być stałym elementem wakacji.

Na zakończenie niezawodny zespół Bieszczadersi porwał publiczność tak, że nawet w dalszych zakątkach Ryнку uczestnicy pikniku tańczyli. Mimo tego, że wokalista miał problemy z gardłem, dali z siebie wszystko. Dodam, że naprawdę trzeba daleko szukać, by znaleźć zespół, który tak rozgrzeje publiczność. Mam nadzieję, że chłopaki będą częściej gościć na sanockiej scenie.

Niedziela okazała się niezwykle udanym dniem, pełnym miłości i hojności dla Lenki. Dzięki zaangażowaniu wszystkich mieszkańców, udało się zebrać prawie... 50 tysięcy złotych! Do tego doszły puszki z innych miejscowości, których mieszkańcy też chcieli pomóc.

Piknik „Sanok dla Lenki” był nie tylko świadectwem wielkiej solidarności lokalnej społeczności, ale także dowodem na to, że wspaniałe rzeczy dzieją się, gdy ludzie łączą siły dla szlachetnego celu.

Podsumowując, od początku akcji „Dla Lenki” ubierano całą kwotę, która była potrzebna, czyli 180 tys. zł. Zostało nam kilka voucherów i tu grupa organizująca wydarzenie zdecydowała, że pomogą one innej dziewczynce – Weronice Wojtanowskiej z Leska, która również ma problemy ze wzrokiem. Jeżeli możecie pomóc, to podajemy link do zbiórki: <https://www.siepomaga.pl/weronika-wojtanowska>.

Nie sposób wymienić wszystkich, którzy przyczynili się do sukcesu zbiórki. Powiem krótko: sanoczenie mogą być z siebie dumni! Może to małe miasteczko, może jest tu parę osób, które marudzą i czepiają się czasem zupełnie nieistotnych spraw, jednak większość to wyjątkowi ludzie o wielkich sercach! Dziękuję w imieniu rodziny Lenki i samej „Iskierki” znad Sanu. Niech dobra energia trwa!

Edyta Wilk

Sponsorzy Pikniku „Sanok dla Lenki”: Ciarko, GVM Carint, m-Ubezpieczenia, Bosch Service Pomoc Drogowa Skulich Sanok, Oleniacz, SPGK, Uczelnia Państwowa.



Z inicjatywy miast partnerskich

Plener malarsko-fotograficzny

Urząd Miasta Sanoka i Osiedlowy Dom Kultury „Puchatek” zapraszają na 19. Międzynarodowy Plener Malarsko-Fotograficzny Miast Partnerskich. Wernisaż już w sobotę o godz. 16.



Uczestnicy pleneru w „Puchatku”

Otwarcie uświetni koncert zespołu bębniarskiego Kiwano. Niektórzy z uczestników przyjeżdżają do Sanoka wielokrotnie zachwyceni wnikliwym autentyzmem naszego miasta i pleneru.

Z tym oto bagażem i spojrzeniami spotykają się nasi

goście po raz 19, nadając kształt i barwy nadziei lepszemu spojrzeniu na życie.

Zapraszamy na wystawę, a w następnym numerze przedstawimy bliżej sylwetki uczestników. Wystawa będzie czynna do 25 lipca.

ew

OGŁOSZENIA DROBNE

LOKALE / NIERUCHOMOŚCI

Kupię

■ Działkę przy rzece Ośława, tel. 602 476 137

RÓŻNE

Sprzedam

■ Katalog banknotów całego świata, tel. 603 535 612

USŁUGI

■ Moskitiery, rolety, tel. 600 297 210

AUTO-MOTO

Kupię

■ Auta za gotówkę, tel. 600 033 733

PODZIEL SIĘ Z DRUGIM

■ Oddam materiały archiwalne dotyczące Mistrzostw Świata i Europy w piłce nożnej oraz olimpiad, które odbyły się od lat 90. do współczesnych, tel. 606 257 031

ZAADOPTUJ ZWIERZAKA KONTAKT: tel. 695 273 839



Kropka

To precudnej urody długowłosa kotka w wieku około 8 lub 9 miesięcy. Jest wysterylizowana i zachipowana. Niezwykle przyjacielska i mizista koteczka, która uwielbia kontakt z człowiekiem. Lubi przesiadywać na kolanach i aktywnie uczestniczyć w zabawach. Kropka z pewnością będzie wspaniałą przyjaciółką na wiele lat.

Kto zapewni bezpieczny i kochający dom tej wyjątkowej kotce?

Punia

Czy może być większy dramat dla kota niż utrata dwojga opiekunów w krótkim czasie? Wiele lat temu Punia wprost ze śmietnika trafiła do wspaniałych ludzi, którzy przyjęli ją pod swój dach. Jednak okrutny los zabrał jej to co najcenniejsze dla kota – opiekunów. Szukamy domu niewychodzącego, ponieważ Punia od lat nie opuszczała mieszkania w bloku. Ktoś otworzy przed nią serce? Punia jest wysterylizowana. Ma 8 lat.



POTAŃCÓWKA Z KAPEŁĄ MALISZÓW

**30
06
2023**

OBOK DOMU KULTURY
NAGÓRZANY

SOBÓTKA BUKOWSKA

W PROGRAMIE:

- ROZPOCZĘCIE GODZ. 17:00
- SPACER ZIELARSKI Z ROZPOZNAWANIEM ZIOŁ ORAZ WARSZTATY WCIA WANKÓW (ZAPISY W DNIU WYDARZENIA)
- ANIMACJE I ZAJĘCIA KREATYWNE DLA DZIECI: MALOWANIE TWARZY, TATUAŻE, MALOWANIE NA TKANINACH PAPIROCI
- WSPÓLNY ŚPIEW I TANIEC PRZY OGŃSKU
- TRADYCYJNE ŚWIOJSKIE JAKO OD KGW
- BUFET STRAŻACKI
- ZABAWA DO BIAŁEGO RANA Z DJ

GODZ. 19:00 GRUPO TEATRALNA "NA TAK" * KAPELA LUDOWA BUKOWIANIE

GODZ. 20:00 KAPELA MALISZÓW

GODZ. 21:30 TEATR OGŃA AURORA

Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego

NARODOWE CENTRUM KULTURY

Bukowsko

Definowane na podstawie Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach programu Narodowego Centrum Kultury - Innowacja, Edycja 2023

**WARSZTATY
KOMEDIOWE/TEATRALNE**

warsztaty w ramach półkolonii - bezpłatne

6-7
lipiec 2023
1-11
sierpień 2023

GODZ.
10:00

Miejsce
Odrzechowa
Bajkowa Kraina

Projekt realizowany przez Stowarzyszenie
LGD "Dorzecze Wisłoka"

Projekt "Z Beskidu Niskiego w wielki świat"
dofinansowany z budżetu
Województwa Podkarpackiego

PODKARPACKIE

MOSiR
Sanok

PÓŁKOLONIA Z MOSIREM

ZAPISY
DLA DZIECI OD 7 LAT

TEL. 512 026 572
IMPREZY@MOSIR-SANOK.PL

W PROGRAMIE:

WYDZIECZKI, BASEN, ZAJĘCIA SPORTOWE, ZAJĘCIA
EDUKACYJNE, OGNIŚKO, FESTIWAL KOLORÓW,
FESTIWAL BANIEK MYDLANYCH, WARSZTATY
MULNARNE, JAZDA KONNA, WYŻYWIENIE

700 ZŁ/TURNUS

4 TURNUSY
07:00 - 16:00

03-07 LIPCA
10-14 LIPCA
17-21 LIPCA
24-28 LIPCA

„W domach z betonu”

Zaopiekuj się mną



Mężczyzna z psem. To taki zwyczajny obrazek w parku. Dziesiątki mężczyzn ze swoimi pupilami wędruje wijącymi się zielonymi alejkami. Wiosna zachęca do spacerów. Tak się zastanawiam, kto na takim spacerze jest szczęśliwszy? Pies czy jego pan...

– Zatykałem uszy, czym się dało. Wydawało mi się, że awantury trwały wieczność. Nie, nie wiem, na kogo byłem bardziej zły. Na alkohol, który zniewolił ojca, czy na matkę, która nie potrafiła skończyć chorego związku. Tak na przemian. Raz nienawidziłem jednego rodzica, raz drugiego.

Nie, nie kończyło się na kłótniach. Wiadomo... Dostałem w skórę, ale kiedyś to było uważane za normalne, że ojciec syna powinien trzymać twardą ręką. Krótko. Miałem niespełna dziesięć lat, jak sprzączka od pasa zraniła mi policzek. Matka bezceremonialnie otarła mi go wacikiem z jodyną. Zapięło, zabolalo i przestało. Siegnąłem po żyletkę. I to było jak katharsis. Ból, pieczenie, ogień na skórze, a potem... błogość. Chwila, kiedy ból mijał była bezcenna. Czekasz na tę chwilę dniami i nocami, żyjąc w strachu, nienawiści i wiecznym niepokoju. I kiedy nadchodzi, jest dla ciebie najpiękniejszym momentem w życiu. Ból psychiczny trwał latami. Nie mogłem się od niego oderwać, nie mogłem uciec od chorego związku rodziców, domu bez miłości i zrozumienia. Żyłem od jednej chwili euforii do drugiej. Chwile euforii sam sobie zapewniałem, podbierając ojcu żyletki.

Ręce to swoista mapa życia. Chiromanci na nich widzą podobno naszą przyszłość. Na niektórych dłoniach widać dokładnie przeszłość. Blizny układają się w atlas potyczek, wojen, starć mniejszych i większych. Porażek. Wielu porażek. I zwycięstw.

– Jako pełnoletni chłopak uciekłem do innego miasta na studia. Myślałem, że skończę chorą relację i przestanę uciekać się do, wiesz... To było silniejsze ode mnie. Kilka lat temu zacząłem chodzić do psychologa. Udało się. Nauczyłem się być szczęśliwym.

Mężczyzna w dzinsach i koszuli w czerwoną kratkę. Tarza się po trawie z psem. Szczęście wokoło nich wibruje i tryska jak strzępki trawy.

– Ktoś go porzucił, bo błakał się z obrozą przy szosie na peryferiach miasta. Przygarnąłem go. To pierwsze stworzenie, jakim się zaopiekowałem. Myślę, że w końcu jestem gotów zaopiekować się człowiekiem...

Edyta Wilk

OGŁOSZENIE

Starosta Sanocki

informuje, że na stronach internetowych Starostwa Powiatowego w Sanoku i na tablicach ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Sanoku przy ul. Rynek 1 i Kościuszki 36 został wywieszony do publicznego wglądu na okres od 30.06.2023 r. do 21.07.2023 r. wykaz nieruchomości Skarbu Państwa przeznaczonych do dzierżawy, obejmujący działki nr 414 i 417 położone w miejscowości Strachocina w gminie Sanok.

OGŁOSZENIE

Burmistrz Miasta Sanoka

zawiadamia, że na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miasta Sanoka <http://bip.um.sanok.pl/> zamieszczono ogłoszenie o przetargu nieograniczonym, licytacyjnym na dzierżawę lokali użytkowych, położonych przy ul. Grzegorza 2/5 i ul. Jagiellońskiej 14 w Sanoku.

Szczegółowe informacje na temat przetargu można uzyskać w Wydziale Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska Urzędu Miasta pod nr. telefonu: 13-46-52-852

Koło Przewodników PTTK Sanok

Rajd Śladami Józefa Pawłusiewicza

Już po raz XII odbył się cykliczny rajd Śladami Józefa Pawłusiewicza. Tym razem 44-osobowa grupa wybrała się malowniczym i wymagającym szlakiem z Czarnej Górnego do Ustianowej Górnej, a wszystko przez grząską trasę, która utrudniała przejście.

Tym razem rajd poprowadziła przewodniczka Anna Hawrylak, która przybliżyła osobę pułkownika Pawłusiewicza. Po obfitych opadach deszczu w Bieszczadach, trasa była bardzo trudna. Turyści budowali kamienne przeprawy, aby móc przedostać się na drugi brzeg. Jednak zapach mieniącego się w słońcu fioletowego lubinu i mokrych traw wynagrodził wszystkim trudy wędrówki. Grząskie odcinki zdecydowanie utrudniały przejście turystom, którzy musieli bardzo uważać, aby nie wpaść do błota. Wycieczka rozpoczęła się w Czarnej Górnego, skąd grupa udała się do Sokołowej Woli – nieistniejącej już wsi bieszczadzkiej, w której znajdziemy jeszcze pozostałości

po dawnych osadnikach w postaci dzikich drzew, czy piwnic. Następnie trasa poprowadziła do Bukowiny, Daszówki i Bucznika. W Holicy turyści mieli okazję podziwiać wspaniałą 35-metrową wieżę – niestety jest jeszcze ona niedostępna dla odwiedzających. W malowniczych okolicznościach przyrody, z widokami na wspaniałe krajobrazy grupa zapaliła ognisko. Niezawodny Marek Brewka zachęcił wszystkich do wspólnego śpiewania bieszczadzskich piosenek. Czas szybko upłynął i wędrowcy musieli udać się w drogę powrotną asfaltową szosą grzbietem Żukowa, skąd rozciągały się zjawiskowe widoki.



dcz Intensywne opady deszczu utrudniły przejście trasy, ale nie powstrzymały wędrowców

PROGRAMY DWÓCH NAJBLIŻSZYCH WYCIECZEK

„Przez wsie, których nie ma, przez lasy, których nie było...” 2 lipca 2023 (wycieczka piesza)

W programie

- przejazd na trasie: Sanok – Zagórz – Tarnawa Dolna – Szczawne – Jawornik
- przejście piesze na odcinku: Jawornik (tereny dawnej nieistniejącej części wsi oraz bazy studenckiej – ognisko) – Wahałowski Wierch 666 m – Wierch 598 m – Komańcza (zwiedzanie cerkwi prawosławnej pw. Opieki Matki Bożej)
- trasa średnio trudna, czas przejścia – ok. 6 godz., punkty do GOT – 13

Wpisowe

- 50 zł (dzieci i członkowie PTTK)
- 55 zł (przyszli członkowie PTTK)

Świadczenia

- transport i ubezpieczenie NNW

• bezpłatna usługa przewodnicka: Kol. Andrzej Organ

Każdy z uczestników powinien posiadać:

- odpowiedni do wędrówki oraz warunków pogodowych strój (nakrycie głowy chroniące przed słońcem, peleryna od deszczu) i obuwie turystyczne
- wyżywienie (kanapki + kielbaski na ognisko), picie, kijki, ochroniancze, drobną sumę pieniędzy oraz dokument tożsamości.

Zbiórka uczestników na parkingu pod Kauflandem (ul. Królowej Bony 10) w Sanoku o godz. 8.20. Wyjazd o godz. 8.30. Powrót do Sanoka ok. godz. 16.30.

„Historie rzeczne, o których szemrzą kamienie w Sanie” 2 lipca 2023 (wycieczka kajakowa)

W programie:

- przejazd na trasie: Sanok – Mrzygłód (spacer po dawnym miasteczku)
- spływ Sanem na odcinku: Mrzygłód – Hłomcza – Dobra – Witryłów/ Ulucz – Temeszów – Krzemienna,
- trasa średnio trudna (długość 17,5 km), czas spływu – ok. 4 godz.

Wpisowe

- 70 zł (dzieci i członkowie PTTK),
- 80 zł (przyszli członkowie PTTK)

Świadczenia

- 2-os. kajaki, kapoki, transport i ubezpieczenie NNW
- bezpłatna usługa przewodnicka: Sabina Pelc-Szuryn

Każdy z uczestników powinien posiadać:

- dobry stan zdrowia i umiejętność pływania w pław oraz kajakiem
- bezwzględnie przestrzegać regulaminu spływu
- odpowiedni do spływu oraz warunków pogodowych strój (nakrycie głowy) i obuwie (umożliwiające bezpieczne wejście do wody)
- duży, foliowy i szczelny worek na zapasowe ubrania oraz inne rzeczy osobiste
- wyżywienie oraz duży zapas picia, krem z filtrem i środek na komary
- osoby niepełnoletnie biorą udział w spływie tylko pod opieką dorosłych

Zbiórka uczestników na parkingu pod Kauflandem (ul. Królowej Bony 10) w Sanoku o godz. 7.35. Wyjazd o godz. 7.45. Powrót do Sanoka ok. godz. 16.30.

Uwaga!!! Obowiązkowe zapisy w biurze Oddziału PTTK (ul. 3 Maja 2) w Sanoku lub pod nr. tel. 13 463 21 71 do dnia 30 czerwca (piątek) 2023 r. Organizator zastrzega sobie prawo zmiany trasy wycieczki, jej skrócenia lub odwołania wyjazdu w przypadku niesprzyjających warunków atmosferycznych lub innych przyczyn niezależnych.

W niedzielę za miasto

Rusza cykl wycieczek

Zarząd Oddziału PTTK „Ziemia Sanocka” w Sanoku, wraz z Kołem Przewodników PTTK, serdecznie zapraszają mieszkańców Sanoka i okolic oraz osoby odwiedzające nasz piękny region, do udziału w XVIII edycji cyklu letnich wycieczek pod hasłem „W niedzielę za miasto z przewodnikiem PTTK”.

Tradycyjnie w każdą niedzielę lipca, sierpnia i dodatkowo dwa pierwsze weekendy września, przewodnicy PTTK Sanok będą zachęcać do wspólnego wędrowania turystycznymi trasami, ukazując przy tym bogactwo kultury i historii naszego pogranicza, a także piękno przyrody tego zakątka kraju. Wśród zaplanowanych na tegoroczne lato 17 imprez znajdzie się 11 wycieczek pieszych, 3 spływy kajakowe oraz 3 rajdy rowerowe. Wycieczki te, społecznie (bez wynagrodzenia) według autorskich programów, poprowadzi 17 członków Koła Przewodników PTTK w Sanoku, a wśród nich: Jagoda Borek, Adam Burnat, Grażyna Chyła, Monika Czarnecka, Artur Krzywda, Janusz Kusiak, Andrzej Organ, Jacek Pelc, Sabina Pelc-Szuryn, Andrzej Pieszczo, Paweł Podkalicki, Stanisław Sieradzki, Wiesław Sternik, Mirosław Sworst, Jerzy Szlachcic, Edward Szychowski oraz Urszula Wałachowska.

Informacje na temat poszczególnych wycieczek będzie można przeczytać na stronie internetowej (www.pttk.sanok.pl) oraz Facebooku Oddziału PTTK w Sanoku, w piśmie samorządowym „Tygodnik Sanocki” oraz na portalu regionalnym eSanok.pl, które objęły swoim patronatem medialnym całą akcję.

W załączeniu kalendarz wszystkich letnich wycieczek za miasto. Zapraszamy do śledzenia informacji oraz udziału w imprezach!

TERMIN	NAZWA	PRZEWODNIK	RODZAJ WYCIECZKI	TEREN
2 lipca	„Przez wsie, których nie ma i lasy, których nie było...”	Andrzej Organ	piesza	Beskid Niski (okolice Komańczy)
2 lipca	„Historie rzeczne, o których szemrzą kamienie w Sanie	Sabina Pelc-Szuryn	kajakowa	San (odcinek Mrzygłód – Krzemienna)
9 lipca	„Pomiędzy doliną Sanu i Solinki”	Monika Czarnecka, Adam Burnat	piesza	Bieszczady (okolice Terki)
9 lipca	„Do krainy, gdzie szczęśliwe hucyły biegają”	Edward Szychowski	rowerowa	Pogórze Bukowskie
16 lipca	„Podziemia, piwnice i ich tajemnice”	Jerzy Szlachcic	piesza	Przemyśl
23 lipca	„Tam, gdzie samemu wędrować nie wolno – Dolina Ciechani”	Jacek Pelc	piesza	Beskid Niski (Magurski Park Narodowy)
23 lipca	„Kajakiem po bieszczadzkim morzu”	Sabina Pelc-Szuryn	kajakowa	Jezioro Solińskie
30 lipca	„Jaką historię w sobie chowa Góra Manyłowa”	Jadwiga Borek, Andrzej Pieszczo	piesza	Bieszczady (okolice Baligrodu)
6 sierpnia	„Góry Słonne, szybowne i wspaniałe widoki z Bezmiechowej”	Grażyna Chyła	piesza	Góry Sanocko-Turczańskie (Góry Słonne)
13 sierpnia	„Żukowem do Lipeckiej Krainy”	Artur Krzywda	piesza	Góry Sanocko-Turczańskie (Żuków)
20 sierpnia	„Przez wzgórza i dolki w okolicach doliny Jasiołki”	Janusz Kusiak	piesza	Beskid Niski (okolice Jaślick)
27 sierpnia	„Przez zielone lasy po unikatowe ikonostasy”	Paweł Podkalicki	piesza	Okolice Jeziora Solińskiego
27 sierpnia	„A może by tak nie piwa a soli uwarzyć”	Edward Szychowski	rowerowa	Dolina Sanu
3 września	„Ze szczytu Holica, zachwyca cała okolica”	Urszula Wałachowska	piesza	Góry Sanocko-Turczańskie (Żuków)
3 września	„Poczujmy blusa nad Soliną”	Mirosław Sworst	kajakowa	Jezioro Solińskie
9 września	„Przez Łopieninę do Lasumyły”	Stanisław Sieradzki	piesza	Bieszczady (okolice Jabłonek)
9 września	„Dolinami Kalniczki i Hoczewki”	Wiesław Sternik	rowerowa	Bieszczady

Pamiętny awans Stali Sanok

Dla Sanoka, dla sanoczan, dla siebie

W sezonie 1997/98 (tuż po restrukturyzacji i utworzeniu Miejskiego Klubu Sportowego) Stalowcy triumfowali w III Lidze Małopolskiej, kwalifikując się do baraży o miejsce w wyższej klasie rozgrywkowej. W dniach 24 i 28 czerwca 1998 r. rozegrali dwumecz z Orletem Łuków, najpierw remisując na wyjeździe 1:1 (gol Grzegorza Pastuszaka), a następnie wygrywając u siebie 2:1 po dogrywce (dwa trafienia Grzegorza Korneckiego). Wielu sanoczan pamięta z rewanżowego spotkania zarówno dramaturgię sportową, jak i pogodową.

Przypomnijmy główne personalia Stali z tego okresu: Jan Fuks (prezes klubu), Leonard Pulnar (kierownik), Jerzy Daniło i Jerzy Pietrzakiewicz (I i II trener), Wiesław Zabawski, Bernard Soltysik, Dariusz Starejki (bramkarze), Roman Lechoszewski, Waldemar Szarek, Marek Węgrzyn, Mariusz Zablotny, Jacek Kucharski, Maciej Pelc (obrońcy), Robert Ząbkiewicz – kapitan, Szymon Gołda, Maciej Kuzicki, Jacek Zięba, Mariusz Birówka, Krzysztof Łoch, Mariusz Sumara, Arkadiusz Kuc, Robert Szweczyk (pomocnicy), Grzegorz Kornecki, Grzegorz Pastuszek, Janusz Sieradzki i Sławomir Warchoła (napastnicy).

Awansując na zaplecze ekstraklasy nasz zespół dokonał czegoś niespodziewanego i prawdopodobnie już trudnego do powtórzenia. Następnie grając w II lidze 1998/99 Stal była faktycznie 45. drużyną w Polsce (w tym jako jedyna reprezentantka z trzech województw południowo-wschodnich). Co znamienne, obecnie po niedawnym awansie do IV ligi (tj. na piątą poziom), Ekoball Stal należy sklasyfikować w całym kraju na 445. miejscu...

Przy okazji rocznicy wspomnień podzielili się twórcy awansu z 1998 r. Oddajmy im głos.

Jan Fuks

– Nie ulega wątpliwości, że było to największe osiągnięcie piłki w Sanoku. Klub zbierał się wówczas po kłopotach finansowych. Wskutek zadłużenia ZKS Stali musiałem wraz z zarządem powołać nowy klub. Gdy poukładaliśmy sprawy finansowej organizacyjnej, to m.in. postawiliśmy na nogach treści umów z zawodnikami. Mieliliśmy szczęście, że udało się pozyskać doskonałego trenera Jurka Daniłę, który znalazł wspólny język z chłopakami. I drużyna zaczęła grać. Gdy już weszliśmy do II ligi, to szkoda, że władze miasta nie były zainteresowane wspieraniem klubu. Z tej strony nie dostaliśmy żadnej pomocy. Wszystko działało na prywatnym sponsoringu. W naszej firmie zatrudnialiśmy bodajże połowę drużyny. Bez wsparcia władz i przedsiębiorców utrzymanie się było nierealne. Ja przynajmniej mam tę satysfakcję, że stworzyliśmy warunki do dobrego funkcjonowania klubu. Wszystko było prawidłowe i zorganizowane.

Jerzy Daniło

– Awans Stali do II ligi był jednym z najwspanialszych momentów w mojej przygodzie trenerskiej. Tym bardziej, że Sanok to moje miasto rodzinne. Tam zaczęło się wszystko,

W drodze wyjątku na stronę historyczną trafia dziś wydarzenie sportowe. Niezbyt odległe, ale doniosłe w historii miasta. W ostatnich dniach minęło bowiem 25 lat od awansu piłkarzy Stali Sanok do II ligi. Powróćmy do tych chwil oraz przywołajmy twórców tego sukcesu.



Drużyna Stali Sanok przed sparingiem na stadionie Stali Rzeszów (luty 1998)



Puchary za awans od OZPN Krosno i od burmistrza Sanoka



Statuetka za awans dla Jana Fuka.

co związane było z piłką. Przez trzy lata pracy z Jurkiem Pietrzakiewiczem udało nam się stworzyć ustabilizowany zespół dzięki umiejętnościom, zaangażowaniu zawodników, dobrej atmosferze, współpracy z działaczami. I osiągnęliśmy ten sukces. Co do składu, to za dużego wyboru nie miałem. Nie było graczy ściąganych z zewnątrz. Staraliśmy się grać wychowankami i dobrze na tym wyszliśmy.

Robert Ząbkiewicz

– Awansowaliśmy i byliśmy z tego powodu niezwykle szczęśliwi. Własnymi siłami dążyliśmy do osiągnięcia historycznego sukcesu. Przed sezonem powiedzieliśmy sobie z trenerem, że będziemy chcieli ugrać coś więcej. Poświęciliśmy się i to się udało. Właściwie wszyscy wtedy pracowaliśmy zawodowo, trenując popołudniami. Nie było to łatwe, nikt nam w tym specjalnie nie pomagał. Trzeba też przyznać, że była to grupa fajnych zawodników. Potem nie za bardzo mieliśmy jakąkolwiek pomoc w sensie wzmocnie-

nia zespołu, itd. Okazało się, że na II ligę byliśmy jednak za słabi i skończyło się, jak skończyło. Ale zapisaliśmy to sobie w swojej historii.

Roman Lechoszewski

– Dla mnie to był niezwykle dzień. Byłem najstarszym zawodnikiem w drużynie, miałem 35 lat, i nigdy w życiu nie myślałem, że mogę ze Stalą wejść do drugiej klasy rozgrywkowej, a tu niemalże na zakończenie gry w tym zespole trafiła się taka sytuacja. Miałem wybitnych młodszych kolegów, którzy na boisku stworzyli drużynę popartą umiejętnościami. Do ich indywidualności należy jeszcze dołożyć jedną rzecz: znakomicie rozumieliśmy się w każdej formacji i jako zespół. Wszystko to było zgrane i wyszło z tego silna ekipa. Nie baliśmy się nikogo, umieliśmy narzucić swój styl gry, potrafiliśmy bronić, rozgrywać i atakować. Wydaje się, że być może była to najlepsza drużyna w ówczesnej historii Stali. Zresztą wynik mówi sam za siebie. Później nigdy już nikt nie zbliżył się do tego. Po remisie 1:1 w Łukowie

w środę, rewanż w Sanoku był w niedziele. Wynik pierwszego pojedynku stanowił dobrą pozycję wyjściową dla nas jako gospodarzy. Ciężar gatunkowy drugiego spotkania był niesamowity, a dla mnie była to szansa życiowa. Miałem tę przyjemność, że do Sanoka specjalnie przyjechał mój nieżyjący już ojciec. Gdy przypominam sobie ten mecz, to rzeczywiście byliśmy lepsi z gry, chociaż nie udokumentowaliśmy tego w 90 minutach. Po bramce na 1:1 z dosyć przypadkowego karnego była dogrywka, w której potrafiliśmy pokazać swoją wyższość właśnie zespołowością i płynnością gry. Pamiętam też doskonale pogodę, bo podczas meczu nastąpiło oberwanie chmury, po której sędzia Ryszka w Warszawie nakazał poprawienie linii (wtedy najwierniejszy kibic Jerzy Sabat w pośpiechu wykonywał na nowo zmyte deszczem oznaczenie na murawie – przyp. PP). Dla mnie był to wspaniały dzień, wybitny ze względu na wszystko, szczególnie emocjonalnie. Powiodło się. Takie dni pamięta się do końca życia.

Maciej Kuzicki

– III liga okazała się wówczas udana, tym bardziej, że była to bardzo mocna grupa i grało tam dużo „firmowych” ekip. Przed sezonem nie było tematu, że gramy o awans, a na koniec wyklarowało się, że zajęliśmy 1. miejsce, czego nikt się nie spodziewał. Skoro więc udało się, to próbowaliśmy dalej. Zakwalifikowaliśmy się do baraży i po remisie na wyjeździe przystąpiliśmy do rewanżu u siebie. Pamiętam, że było parno, potem ulewa. Spotkanie było wyrównane. Zarówno ja, jak i Marek Węgrzyn mieliśmy wtedy po 20 lat. Trener na nas postawił i dawaliśmy z siebie, ile mogliśmy, żeby pomóc drużynie.

Grzegorz Pastuszek

– Podsumowując tamte wydarzenia, nie zmieniam tego, co mówiłem zaraz po awansie, tj. że zrobiliśmy coś historycznego, grając prawie samymi wychowankami i że więcej ta sytuacja już się nie powtórzy (choć bardzo chciałbym tego). Moje słowa – jak do tej pory – sprawdzają się. Zrobiliśmy coś wspaniałego. Praktycznie rzecz biorąc na nas nie stawał, że damy radę i awansujemy. Przed sezonem nie mówiło się, że mamy grać o awans, bo klub nie był na to przygotowany. Dokonaliśmy tego, bo byliśmy zgranym zespołem i grupą, która trenowała ze sobą już kilka dobrych lat, więc znaliśmy się. Jeden walczył za drugiego. Zrobiliśmy to dla Sanoka, dla sanoczan, dla siebie, po to żeby było w tzw. CV, z czego jestem do tej pory niezmiernie dumny. Chcę też pozdrawić wszystkich kolegów z boiska, że mogłem razem z nimi wywalczyć ten historyczny awans.

W tym miejscu podkreślmy, że strzelec gola w Łukowie poszedł śladami swojego taty w zawodzie trenerskim i niedawno awansował z Cosmosem Nowotaniec do III ligi, wyprzedzając m.in. Karpaty Krosno.

Cały sezon 1997/98 opisywał na łamach „TS” Bartosz Błazewicz, natomiast relacje z dwumeczem sporządził dla rzeszowskich „Nowin” sanoczanin Grzegorz Boczar, który trasę z Sanoka do Łukowa (wtedy jeszcze leżącego w granicach województwa siedleckiego) pokonał autobusami kursowymi PKS. W drodze powrotnej miał już możliwość podróży autokarem wspólnie z drużyną Stali. Na spotkaniu wyjazdowym był jako jedyny reporter reprezentujący nasz region, a rewanż obserwował z poziomu murawy sanockich „Wierchów”. Dziękując po latach wspomnieniami, pamięta niecierpliwie wyczekanie na końcowy gwizdek w ostatnich minutach dogrywki, a potem już tylko euforię i smak szampana. Wracając do tamtych chwil, podsumował: – Byłem zachwycony, że akurat mnie trafiło się świadkowanie takiemu wydarzeniu.

Z tym zdaniem może zgodzić się wielu sympatyków klubu. Awans wywalczony 28 czerwca 1998 r. jest największym osiągnięciem ligowym piłkarskiej Stali w jej historii, co w aktualnych realiach warto docenić dziś, po upływie ćwierć wieku.

Piotr Paszkiewicz
piotr_paszkiewicz@wp.pl

Klasa Okręgowa

Sezon nie tylko z awansem, ale i bez żadnej porażki!

Pierwsza połowa nie przyniosła zbyt wielu emocji. Nasz zespół dość szybko otworzył wynik po płaskim strzale Szymona Słysz z za pola karnego. Prowadzenie 1:0 utrzymało się do przerwy, a chwilę po zmianie stron Górki szczęśliwie wyrównały. Kolumbijczyk Mateo Ramirez Arredondo uderzył z około 16 metrów, a piłka trafiła do naszej siatki nie tylko po rykoszecie, ale i słupku. Odpowiedź ekipy Pawła Załogi była jednak błyskawiczna, bo zaraz po wznowieniu gry przeprowadzili składną akcję, którą strzałem po ziemi wykończył Maciej Maślany. Walczący o utrzymanie gospodarze ruszyli do ataków, kilkakrotnie zatrudniając Mateusza Jagniszczaka; raz wyręczył go słupek. W końcówce stalowcy definitywnie pogrzebali nadzieje rywali, po płaskich strzałach zdobywając kolejne dwa gole. Najpierw dublet skompletował S. Słysz, a w ostatniej minucie zwycięstwo Ekoballu przypieczętował Mikołaj Gawlewicz.

– Pierwsza połowa była dość statyczna, także dlatego, że Górki głęboko się cofnęły. Po przerwie, nie mając już nic do stracenia, miejscowi ruszyli do ataku, kilka razy nam zagrażając. Kosztowało ich to jednak wiele sił, co w końcówce wykorzystaliśmy, dobijając rywala – powiedział Robert Ząbkiewicz, kierownik Ekoballu.

LKS GÓRKI – EKOBALL STAL SANOK 1:4 (0:1)

Bramki: Arredondo (56) – S. Słysz 2 (10, 86), Maślany (57), Mikołaj Gawlewicz (90).

Ekoball Stal: Jagniszczak – S. Słysz, Bujak, Sobol, Mikołaj Gawlewicz – K. Słysz, Maślany, Lorenc (60 Mateja), Tabisz (60 Mateusz Gawlewicz) – Czyrny (46 Zagórda), Wanat (70 Nowosielski).

Ostatni mecz sezonu nie miał już znaczenia dla układu tabeli, jednak stalowcy walczyli o zakończenie rozgrywek bez porażki – jako jeden z niewielu klubów w Polsce. Zadanie zostało wykonane, choć jeszcze na kilka minut przed końcem wynik był na styku.



Wracający do wysokiej formy Szymon Słysz zdobył dwie z czterech bramek dla Ekoballu Stal

Klasa A

Wiosenny komplet zwycięstw bez straty gola!

LOTNIARZ BEZMIECHOWA – WIKI SANOK 0:6 (0:2)

Bramki: Osiniak 3 (29, 48, 89), Maśnik (25), Lachiewicz (51), F. Pielech (54).

Wiki: Czarnecki – Gadomski, Osiniak, Pluskwik, Furdak – Fryc (57 Rajchel), Wityński (46 F. Pielech), Velychko, Maśnik – D. Pielech, Lachiewicz (85 Domaradzki).



Adam Osiniak ustrzelił hat-tricka, co w przypadku obrońcy jest nie lada wyczynem

Drużyna Wiki jechała na ostatni mecz z podobną motywacją, jak Ekoball – awans pewny, ale rundę wiosenną można zakończyć nie tylko z kompletem zwycięstw, ale i bez straty gola. Cele zostały osiągnięte, choć drugi mógł się wymknąć na własne życzenie...

Pół godziny wystarczyło, by goście ustawili sobie grę. W odstępie kilku minut po rzutach różnych trafiali Seweryn Maśnik i Adam Osiniak. Chwilę później nasza drużyna mogła stracić pierwszą bramkę w rundzie rewanżowej – Łukasz Gadomski tak głową wybił piłkę, że ta wylądowała na poprzeczce. Nie da się ukryć, że Dawid Czarnecki miał w tej sytuacji sporo szczęścia...

Druga połowa zaczęła się od „terapii szokowej” dla piłkarzy miejscowych – w odstępie zaledwie 6 minut na listę strzelców wpisali się ponownie Osiniak (znów po kornierze), Łukasz Lachiewicz (głową do pustej bramki) i Filip Pielech (solowa akcja i strzał z 10 m). Wysokie zwycięstwo Wiki przypieczętowała w samej końcówce i to w niecodzienny sposób, bo... hat-trickiem nominalnego obrońcy – Osiniak wykorzystał sytuację sam na sam z bramkarzem.

Kolumnę opracował:
BARTOSZ BŁĄŻEWICZ

Podkarpackie ligi młodzieżowe

Jedno zwycięstwo i dwa drugie miejsca

Przed dwoma tygodniami nasze drużyny definitywnie zakończyły sezon, czas więc na krótkie podsumowanie. Jako jedyni grupę wygrali trampkarze starsi Ekoballu Stal, a awanse z 2. miejsc uzyskali juniorzy młodsi Akademii Piłkarskiej i trampkarze młodsi Ekoballu. Spadków nie było. Poniżej lokaty we wszystkich kategoriach wiekowych (w większości grupy liczyły po 7-8 zespołów, jedynie w młodzikach młodszych – po 12).

Juniorzy starsi:

Grupa B: **5. Ekoball Stal** (14 punktów, bramki 20:29).

Juniorzy młodsi

Grupa B: **5. Ekoball Stal** (19 punktów, bramki 28:34).

Grupa C: **2. Akademia Piłkarska** (26 punktów, bramki 59:17).

Trampkarze starsi

Grupa B: **1. Ekoball Stal** (30 punktów, bramki 32:15).

Trampkarze młodsi

Grupa B: **5. Akademia Piłkarska** (22 punkty, bramki 38:31).

Grupa C: **2. Ekoball Stal** (31 punktów, bramki 36:24).

Młodzicy starsi

Grupa A: **7. Akademia Piłkarska** (12 punktów, bramki 16:28).

Grupa C: **4. Ekoball Stal** (18 punktów, bramki 23:26).

Młodzicy młodsi

Grupa A: **8. Akademia Piłkarska** (12 punktów, bramki 19:20).

Grupa C: **4. Ekoball Stal** (21 punktów, bramki 37:19).

Turniej Sanok Cup '23

Dublet Rzeszowa przedzielony wygraną AP

Dwudniowa rywalizacja na Wiki zgromadziła około pół tysiąca małych piłkarzy z ponad 30 drużyn, także zagranicznych. Obok dwóch zespołów rzeszowskich – Beniaminka (rocznik 2015) i Zimonków (2012), zwycięstwo odnieśli też gospodarze, czyli Akademia Piłkarska (2014).



Podczas Turnieju Sanok Cup '23, rozgrywanego w trzech grupach wiekowych, mali piłkarze walczyli o każdy centymetr murawy

Turniej rozpoczął się od sobotnich zmagania najmłodszej grupy. Do walki przystąpiło 14 ekip. W finale Beniaminek okazał się lepszy od Grunwaldu Budziwój, zdobywając Puchar Prezesa Rodzinnego Centrum Sportu i Rekreacji WIKI. Miejsce 3. zajęły Orzelki Brzozów. Drużyny AP zajęły lokaty 5. i 10.

Po południu rozgrywki rozpoczął rocznik 2014. Tym razem walczone w jednej grupie, systemem „każdy z każdym”. Prowadzona przez Mariusza Sumarę drużyna AP potwierdziła opinię faworyta, kończąc

zmagania bez straty choćby jednej bramki! Kolejne lokaty na podium zajęły Goal Nowy Sącz i Stal Stalowa Wola. Drugi zespół akademików uplasował się na 8. pozycji w stawce 9 drużyn.

Rywalizacja najstarszej grupy – też 9 ekip – ruszyła w niedzielę rano. Jak dzień wcześniej o tej porze najlepsi okazali się piłkarze z Rzeszowa, jednak tym razem były to Ziomki. W nagrodę przypadł im Puchar Posła Piotra Uruskiego. Miejsce 2. zajął UKS 6 Jasło, a 3. Soccer Ropczyce 2013. Drużyny AP tym razem na pozycjach 5. i 7.

HOKEJ

Zaczęło się montowanie składu

W końcu pojawiają się dobre informacje. STS rozpoczął kompletowanie składu na nowy sezon Polskiej Hokej Ligi. W zespole zostaje kapitan Sami Tamminen, nowym nabytkiem jest pozyskany z GKS-u Katowice obrońca Dawid Musiol, a kontrakty podpisało kilku wychowanków – Bartosz Florczak, Karol Biłas, Konrad Filipek, Marcin Dulęba i Louis Miccoli.

Wiadomo już, że Tamminen zdecydował się ponownie stanąć na czele drużyny. W poprzednim sezonie doświadczony Fin był jednym z jej filarów, więc mamy nadzieję, że podobną rolę odegra w następnej kampanii PHL. Być może zobaczymy go w jednej formacji z 25-letnim Musiołem, który jako zawodnik GKS-u Katowice zdobył dwa tytuły mistrza Polski. Wychowanek Naprzodu Janów, który grał też trzy lata w Cracovii, podpisał z naszym klubem roczną umowę.

Oczywiście zarząd STS-u nadal zamierza mocno stawiać na wychowanków. W ostatnich dniach nowe umowy podpisali reprezentanci Polski – Florczak i Biłas, jak również Filipek, Dulęba i Miccoli. Jak podkreślił Michał Radwański, prezes STS-u, drużyna budowana jest krok po kroku, a klub rozmawia zarówno z wychowankami, jak i obcokrajowcami. – Wkrótce ogłosimy kolejne kontrakty w naszym zespole – dodał sternik klubu. **esw**



Dawid Musiol to pierwszy nowy nabytek STS-u przed sezonem 2023/24



Bianka Bluj wywalczyła we Wrocławiu trzy zote medale

WROTKARSTWO

Złoty hat-trick Bianki Bluj

Zaraz po zakończeniu roku szkolnego rolkarze Sprintu pojechali do Wrocławia na Uliczne Mistrzostwa Polski, połączone z Ogólnopolskimi Zawodami Dzieci. Formę potwierdziła młodziczka Bianka Bluj, zdobywając trzy złote medale. Natomiast wśród najmłodszych na podiach stawali Maksymilian Rabicki i Laura Bluj.

B. Bluj wygrała trzy z czterech wyścigów, zwyciężając na 500 m oraz 4000 m na eliminacjach i na punkty. Jedynie w sprincie na 100 m przyszło jej uznać wyższość rywelek (5. miejsce). W starszych rocznikach jedynie miejsce w czołowych dziesiątkach wywalczyła Natalia Łożańska, 10. na 100 m. Startowały również Paula Doskowska, Magdalena Pawlikowska i Lena Wisłocka.

OZD były popisem Rabickiego, który wygrał cztery wyścigi – na 100 i 300 m oraz na 1 i 2 rundy. Natomiast L. Bluj była 1. na 2 i 3 rundy, 2. na 1 rundę i 3. na 100 m. Pozostałe miejsca podopiecznych Piotra Bluja i Witolda Myćki: Bartosz Pawlikowski – 5. na 100 m oraz 6. na 1, 2 i 3 rundy, Zofia Tabisz – 5. na 100 m i 1 rundę oraz 6. na 3 rundy, Martyna Nestorowicz – 9. na 1, 2 i 3 rundy. **(bb)**

KARATE

Duplety Juli Marcinik i Zuzi Turzynieckiej

Ogólnopolski Turniej w Brzostku był dla Sanockiego Klubu Karate ostatnim startem przed wakacjami. Znowu nie zabrakło medali, a złote zdobyli: Julia Marcinik, Zuzanna Turzyniecka, Norbert Starejki, Fabian Bochnak i Wiktoria Wielobób.

Juniorka młodsza Marcinik (kat. do 60 kg) i kadetka Turzyniecka (do 40 kg) po dwa razy stały na najwyższym stopniu podium, zajmując 1. miejsca zarówno w kumite, jak i kata. Pozostali wygrywali w kumite: Starejki w kat. juniorów do 70 kg, Bochnak w kat. juniorów młodszych do 50 kg, a Wielobób wśród młodziczek do 40 kg. Miejsca 2. zajęli: w kumite – Izabela Malik w kat. junierek do 50 kg

i Dominika Kogut w kat. junierek młodszych do 60 kg, w kata – Emilia Stawiarska i Gabriel Piech (oboje w kat. roczników 2014-2015). Natomiast Beata Florek była 3. w kat. +50 kg młodziczek. Tuż za podium uplasował się Tobiasz Gudowski (kata, roczniki 20013-14). Startowali także: Milena Janusz, Bartosz Wolanin i Michał Kuczma. W punktacji drużynowej SKK zajął 3. miejsce. **(bb)**



Trener Henryk Orzechowski wraz z zawodniczkami

ŻEGLARSTWO

Trzeci w turystycznej

Regaty o Puchar Prezesa KOZZ rozpoczęły nowy sezon Pucharu Soliny. Z trójki naszych zawodników najlepiej wypadł Ronald Czyż z Naftowca, 3. w klasie turystycznej.

Najbardziej „rekreacyjna” z klas rozgrywała tylko jeden wyścig, w którym Czyż finiszował na 3. miejscu. W pozostałych grupach mieliśmy dużo więcej walki, bo organi-

zatorzy zaplanowali aż po 7 biegów. W klasie T3 pozycję 6. zajął Marek Sawicki z Naftowca, a 7. Jan Wilk z Bieszczadzkiego Towarzystwa Żeglarskiego. **(b)**

BILARD

I Liga na półmetku

W SCB Lidze Amatorskiej rozegrano aż 16 pojedynków – to chyba tygodniowy rekord lokalnych zmagania.

Na poziomie ekstraklasy wydarzeniem było zwycięstwo broniącego tytułu Zbigniewa Gilarskiego nad prowadzącym w tabeli Krzysztofem Kadubcem. Natomiast

w I Lidze dobiegł końca sezon zasadniczy – 1. miejsce zajął Bartłomiej Długosz, wyprzedzając Janusza Wojnarowskiego, Pawła Martowicza i Marka Rogosa. **(b)**

EKSTRAKLASA

Marcin Lubieniecki – Marcin Piotrowski 7:6
Jakub Biłas – Wojciech Stawarczyk 6:7
Paweł Kocan – Zbigniew Gilarski 7:5
Zbigniew Gilarski – Marcin Dzik 7:5
Zbigniew Gilarski – Krzysztof Kadubiec 7:5
Grzegorz Jarocki – Marcin Dzik 7:6
Tomasz Skóra – Marcin Lubieniecki 7:6
Robert Keck – Grzegorz Rozel 7:5
Marcin Piotrowski – Paweł Kocan 7:2

I LIGA

Bartłomiej Długosz – Paweł Martowicz 7:5
Wiktor Jarocki – Beniamin Wilk 5:7
Zbigniew Reś – Łukasz Szmyd 7:3
Paweł Martowicz – Jarosław Dziedzic 7:4
Bartłomiej Długosz – Marek Rogos 7:3
Paweł Martowicz – Maciej Bodziak 7:5
Janusz Wojnarowski – Łukasz Szmyd 7:3

TENIS

Remis na początek

Łączony zespół SKT Sanok i Tytusa Rymanów rozpoczął Drużynowe Mistrzostwa Polski Amatorów, pierwszy mecz remisując 18:18 z Team Korty Przemysłu. Rozegrano też kolejne spotkania w Lidze Bieszczadzkiej.

W pojedynku mistrzowskim SKT reprezentowali Ewa Krochmal, Jagoda Fał, Piotr Prodziewicz i Jakub Myćka, a skład uzupełniało dwóch

zawodników Tytusa. Nasz zespół rozpoczął od prowadzenia 8:0, ale rywale błyskawicznie odrobili straty. Ostatecznie stanęło na remisie. **(b)**

Liga Bieszczadzka

Grupa A
Piotr Tarapacki – Paweł Fic 6:4, 6:2

Grupa B

Sebastian Skubiński – Artur Sadowski 1:6, 6:7
Artur Sadowski – Adam Andruch 7:6, 6:3

Grupa C

Agnieszka Chytła – Bronisław Werminiński 0:6, 6:4, 9:11
Adam Mochnal – Ewa Krochmal 4:6, 6:0, 12:10
Agnieszka Chytła – Adam Mochnal 0:6, 0:6
Dariusz Buczyński – Ewa Krochmal 6:4, 7:5

TENIS STOŁOWY

Riposta lidera

W kolejnym turnieju Sanockiej Ligi Sokoła znowu najlepszy był Bogusław Szalankiewicz.

Lider wygrał z kompletem punktów, tracąc tylko jednego seta. Kolejne miejsca zajęli

Bolesław Bartkowski (jedna porażka) i Rafał Gosztyla (dwie). **(b)**

LEKKOATLETYKA

II Otwarte Mistrzostwa Sanoka pod Patronatem Burmistrza

Komunalni w rolach głównych

Zawody na „Wierbach” dostarczyły moc emocji, a Komunalnym przypadło aż 9 zwycięstw. Dwa złote medale wywalczyła Urszula Sobolak, a po jednym zdobyli: Julia Krzanowska, Marty-
na Wojtanowska, Malwina Guzik, Anna Reut, Kamila Wolan, Antoni Pasionek i Oliwier Bobak.



TOMASZ SIWA

Jako prezes Komunalnych chcę podziękować burmistrzowi Tomaszowi Matuszewskiemu za patronat nad imprezą. Za pomoc w przygotowaniu i przeprowadzeniu zawodów dziękuję: POZLA w Rzeszowie, dyrektorowi i pracownikom MOSiR-u, trenerom, rodzicom naszych podopiecznych. Dzięki wam usłyszeliśmy wiele ciepłych słów od ekip przyjezdnych i zapewnień startu w następnych edycjach. Podziękowania składam też sponsorom, dzięki którym mogliśmy nagrodzić najlepszych zawodników. Byli to: Rubber Company, Gmina Miasta Sanoka, Transprzet, Automet Grup, Firma AZ, El-Bud, Mansard Bis, Myjnia Bezdotykowa J. Kusiak.

Prezes Ryszard Długosz

Zwycięzcy konkurencji i lokaty Komunalnych:

U-14. 80 m ppł: 1. Aurelia Dudon (Tempo Przemyśl) – 13,49, 2. Reut – 14,34. **100 m:** 1. Guzik – 13,06, 3. Milena Krowiak – 13,60, 8. Roksana Pastuszczak, dalsze lokaty – Alicja Kukla i Magdalena Oleniacz. **300 m:** 1. Pasionek – 43,37, 3. Mikołaj Mrugała – 47,39. **Wzwyż:** 1. Reut – 1,45; 1. Adam Dubis (Resovia) – 1,40. **U-16. 80 m ppł:** 1. Sobolak – 12,70, 4. Maja Brońska-Uczeń. **110 m ppł:** 1. Eryk Trojnar (Tempo) – 16,48. **300 m:** 1. Patrycja Grosiak (Stal Nowa Dęba) – 43,75, 1. Jan Mika (MUKLA Dębica) – 43,47. **300 m ppł:** 1. Sobolak – 48,56, 6. Brońska-Uczeń, dalsza lokata – Łucja Mrugała. **1000 m:** 1. Zuzanna Wandas (Resovia) – 3.11,89, 6. Kaja Łuczka; 1. Dominik Łybacki (Resovia) – 2.55,28. **Dysk:** 1. Zuzanna Raś – 32,84; 1. Bartosz Pociask (MUKLA) – 35,48. **Wieloskok:** 1. Kamila Wolan – 10,02, 3. Mrugała – 9,52; 1. Bobak – 10,07. **U-18. 110 m ppł:** 1. Damian Haehne (Resovia) – 14,31. **400 m ppł:** 1. Wiktoria Szymańska (Stal Stalowa Wola) – 68,32. **Kula:** 1. Wiktoria Borowiec (Stal ND) – 11,41, 5. Amelia Ruszel; 1. Antoni Bonarek (MUKLA) – 15,41. **Dysk:** 1. Kacper Turoń (Resovia) – 44,65. **Oszczep:** 1. Krzanowska – 40,53; 1. Kacper Grosiak (Stal Nowa Dęba) – 41,13. **U-20. 400 m ppł:** 1. Julia Szczepanik (Tempo 5) – 67,68. **OPEN. 100 m:** 1. Katarina Ilić (Partizan Belgrad) – 12,44, 10. Martyna Sieniawska, dalsza lokata – Julia Gunia; 1. Marcin Tabaka – 11,34. **200 m:** 1. Rena Majchrowicz (oboje Resovia) – 25,93, 3. Milena Krowiak – 28,00, 5. Guzik, dalsze lokaty – Sieniawska, Gunia, Pastuszczak, Kukla i Oleniacz; 1. Grzegorz Walczak (Resovia) – 22,59. **400 m:** 1. Anna Procyk (Tempo) – 62,08; 1. Kacper Szwed (Resovia) – 51,02. **800 m:** 1. Krystian Babula (Stal ND) – 2.05,64. **Kula:** 1. Aleksandra Strzałka (MUKLA) – 8,23. **Dysk:** 1. Wojtanowska – 27,51. **Oszczep:** 1. Strzałka – 39,90. **W dal:** 1. Magdalena Golec (Resovia) – 5,56, 2. Emilia Janik – 5,46, 3. Wojtanowska – 5,40, 5. Izabela Sawicka, 7. Wolan; 1. Jakub Krasowski (Stal SW) – 6,36, 4. Bobak. **Wzwyż:** 1. Alicja Wysocka (Resovia) – 1,70, 3. Oliwia Radwańska – 1,40, 4. Judyta Szybka, 1. Marcin Jachym (Resovia) – 2,08. **Trójskok:** 1. Amelia Gancarska (MUKLA) – 11,13, 2. Sawicka – 10,90; 1. Maciej Samicki (Resovia) – 12,44.

Impreza przebiegła pomyślnie mimo padającego czasami deszczu. Startowało blisko 150 lekkoatletów z 12 podkarpackich klubów oraz gościnnie sprinterka z Serbii. Licznie zaprezentowali się Komunalni, zdobywając łącznie aż 18 medali – 9 złotych, 3 srebrne i 6 brązowych.

Trener Ryszard Długosz z Komunalnych tak podsumował ten dzień: – Zawody były udane i stały na dobrym poziomie, szczególnie skok wzwyż mężczyzn i – jako konkurencja pucharowa – skok w dal kobiet. Organizacyjnie i sędziowsko mistrzostwa przeprowadzono wzorcowo, co przyznawali sami uczestnicy. Imprezę pochwalili też obecni na obiekcie prezes POZLA Michał Tittinger, który wyraził nadzieję, że w przyszłym roku mistrzostwa odbędą się w dogodniejszym terminie, tj. jeszcze przed zakończeniem sezonu. Pozwoliłoby to na udział jeszcze bardziej wartościowych zawodników, a przez to wzrosła-
by ranga imprezy. Dlatego za rok może ona mieć szerszy zasięg i być lepsza wynikowo.

Piotr Paskiewicz

WĘDKARSTWO

46. Muchowe Mistrzostwa Polski

Korzeniowski ze złotem!

Zawody na Dunajcu w Ochotnicy Dolnej zostały zdominowane przez wychowanków Koła nr 1 – tytuł zdobył nadal reprezentujący je Maciej Korzeniowski, a srebro przypadło Wojciechowi Chytle, który od lat startuje już w barwach Krakowa.

Ze względu na bardzo wysoki stan wody pierwsza tura mistrzostw została odwołana, na szczęście dwie kolejne udało się nazajutrz rozegrać. W porannych zmaganiach Korzeniowski i Chytle znaleźli się w jednym sektorze, łowiąc odpowiednio 7 i 6 pstrągów, co dało im miejsca 2. i 3. Na półmetku rywalizacji byli 6. i 7. w klasyfikacji łącznej, ale potem nastąpił skuteczny atak na podium. W decydującej turze startowali już w różnych sektorach. Korzeniowski znów zajął 2. pozycję, tym razem z dorobkiem aż 9 pstrągów, a Chytle odniósł sektorowe zwycięstwo, łowiąc 7 sztuk. W efekcie nasi zawodnicy zrownali się liczbą punktów i o tym, który z nich sięgnie po tytuł,

musiały decydować punkty za ryby. A tych więcej miał Korzeniowski, zostając nowym mistrzem Polski! Chytle przypadł srebrny medal. W czołowej czterdziestce uplasowali się jeszcze dwaj muszkarze Koła nr 2 – 12. był Piotr Sołtysik, natomiast 36. Tomasz Osenkowski.

Drużynowo wygrał Traper Rymanów, miejsce 9. zajęła trzecia kadra okręgu krośnieńskiego (w składzie Robert Tobiasz z Koła nr 1), a 16. Traper Krosno, w całości tworzony przez naszych zawodników (obok Sołtysika w składzie także Michał Fejkiel i Bartosz Rapię). Startowali jeszcze Józef Rycyk i Janusz Benedyk z „Jedynki”.

(bb)



Maciej Korzeniowski uzupełnił medalową kolekcję o złoto MP

Igrzyska Europejskie

Srebro Komańskiego

Zmagania na Stadionie Śląskim w Chorzowie miały sanocki akcent – w biegu na 200 metrów srebrny medal wywalczył Albert Komański z Resovii, wychowanek Komunalnych.

Nasz sprinter popisał się kapitalnym finiszem, zajmując 2. miejsce z czasem 20,50. Lepszy był tylko Ryan Zeze z Francji (20,29).

Okazuje się, że Komański nawet nie liczył na indywidualne podium. – Myślałem przede wszystkim o punktach do Dru-

żynowych Mistrzostw Europy. Medal to świetny dodatek. Jestem bardzo zadowolony z wyniku, bo przegrać indywidualnie to coś zupełnie innego, niż zaważyć, gdy startuje się w reprezentacji – dodał wychowanek Ryszarda Długosza, trenera Komunalnych.

(b)

III Bieg Charytatywny w Rymanowie

Trzy wygrane

Dobry start zawodników SanOK Biega – zwycięstwa odnieśli Jarosław i Alicja Jachimowscy oraz Renata Hołowaty.

J. Jachimowski wygrał wyścig na 2000 m, A. Jachimowska była najszybsza wśród dziewczynek do 7 lat na 200 m, a Hołowaty –

w gonitwie kobiet na 10 km. Na tym dystansie startowali też J. Jachimowski, Tomasz Szyszło i Mariola Knap.

(b)

Bieg im. Kuriera Jana Łożańskiego

Zwycięstwa generalne

Dwa dni po starcie w Rymanowie sporo naszych długodystansowców pojechało na wyścig w Zarszynie, gdzie zwycięstwa odnieśli Damian Dziewiński i Renata Hołowaty.

Trasę liczącą 13 km zawodnik 35BLP/SanOK Biega pokonał z czasem 52.28 i przewagą ponad 2 minut. Dziesiątkę zamknął Jarosław Jachimowski (SanOK Biega), któremu z wynikiem 1:03.10 przypadło 3. miejsce w kat. M3. Ponadto w M4 pozycję 7. zajął Krzysztof Szczepek, a w M5 – 10. Marek Filipczak

(startowali też Bogdan Chomiszczak i Marek Rogowski).

Wśród kobiet bezkonkurencyjna okazała się Hołowaty – rezultat 1:08.17 i kilkanaście minut przewagi. Tuż za podium sklasyfikowano Mariolę Knap (obie z SanOK Biega), która z czasem 1:23.42 zajęła 1. miejsce w K4.

(b)

Spinningowe Brzegowe Grand Prix Polski

Finał na Nysie

Finałem zmagania były zawody o Puchar Libra Lures, rozegrane na Nysie w Kłodzku. Nieźle wypadł Piotr Bałda, odnosząc sektorowe zwycięstwo w drugiej turze, lecz w punktacji nie udało mu się dogonić Piotra Kucharskiego. Ostatecznie wędkarze Koła nr 1 zakończyli sezon na miejscach odpowiednio 20. i 22.

W pierwszej turze nieco lepiej poszło Kucharskiemu, ale druga była już popisem Baldy. Złowił aż 9 pstrągów, co dało mu sektorowe zwycięstwo i 2. pozycję w tej części zmagania. Ostatecznie

Bałda zajął 15. lokatę, a Kucharski 33. W klasyfikacji końcowej wyżej był jednak ten drugi, kończąc sezon na 20. miejscu, o dwie pozycje i zaledwie pół punktu przed kolegą z koła. (b)

Towarzyskie Zawody Nocne Koła nr 3

Blisko 200 kg ryb!

Pierwsza w tym sezonie rywalizacja nocą na stawie w „Sosenkach” przyniosła rewelacyjne wyniki. Złowiono blisko 200 kg ryb, a najlepszy okazał się Rafał Kurkarewicz.

Zwycięzca miał blisko 23,5 kg ryb, wyprzedzając Tomasza Kluskę (niecałe 18,5 kg) i Arkadiusza Reszczyńskiego (prawie

16 kg). Nagroda za największą rybę zawodów trafiła do Daniela Cecuły, który wyholował karpia ważącego niemal 6 kg.

(b)

Turbacz Summer Trail

Żona pierwsza, mąż trzeci

Górski wyścig na 70 kilometrów w Nowym Targu okazał się bardzo udany dla Krystyny i Tomasza Gawlewiczów z SanOK Biega, bo oboje wywalczyli medalowe lokaty.

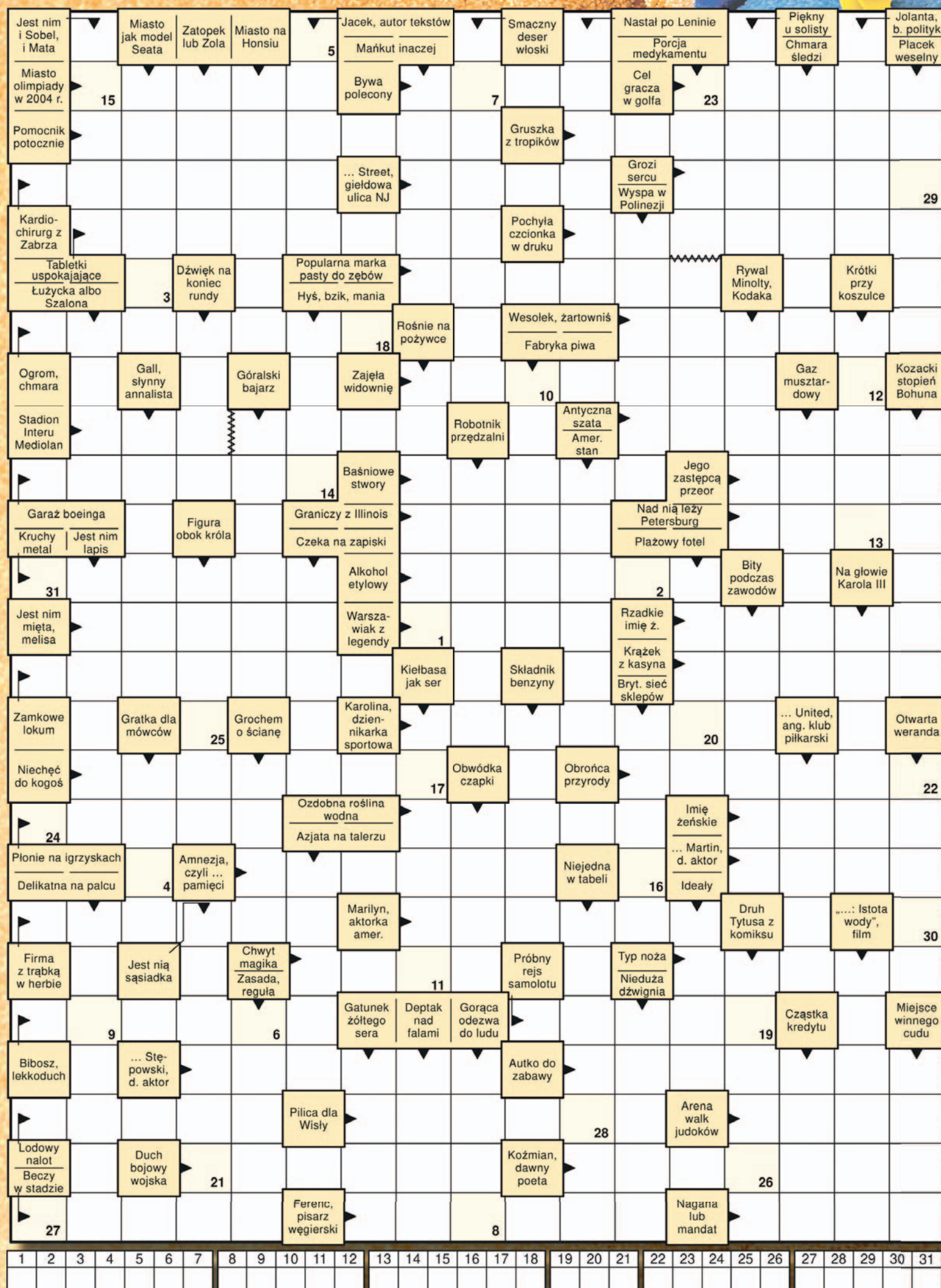
Powody do dumy miała zwłaszcza Krystyna, 3. generalnie i bezkonkurencyjna wśród kobiet. Natomiast jej mąż zajął

3. miejsce w klasyfikacji mężczyzn. Gratulacje tym większe, że bieg rozgrywano przy niemal nieustannym deszczu.

(b)

KRZYŻÓWKA

NR
26



nazwisko wokalisty i tytuł piosenki